

Wielkopolska aktywnie uczestniczy w realizacji programu partii

Edward Babiuch wśród 133 delegatów wybranych na VI Zjazd

Kampania przed VI Zjazdem PZPR weszła obecnie w decydującą fazę. Jej kolejny etap, a zarazem kontynuację debaty nad kierunkami dalszego socjalistycznego rozwoju kraju zapoczątkowała w Wielkopolsce wczorajsza Przedzjazdowa Wojewódzka Konferencja Partijna w Poznaniu. Uczestniczyło w niej 400 delegatów, w tym 204 robotników i 81 chłopów.

W obradach przedstawicielstwa 200-tysięcznej rzeszy pezetperowców wszystkich środowisk i pokoleń naszego województwa uczestniczyli także członkowie centralnych władz partyjnych i centralnego aktywu partyjnego: Edward Babiuch — członek Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR, Kazimierz Chojnacki — komendant główny MO, Romuald Jezierski — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR, Jerzy Kusiak — przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwarzalności, Eugeniusz Mazurkiewicz — zastępca członka KC, kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR, Feliks Papierniak — przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, Antoni Paśko — działacz społeczno-gospodarczy, Janusz Roszkowski — zastępca naczelnego redaktora PAP, Halina B. Sidorczuk — naczelnia redaktorka tygodnika „Kobieta i Życie”, Marian Walczak — członek KC PZPR, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Mieczysław

Zajfryd — minister komunikacji.

Wśród zaproszonych gości byli także: Walenty Kołodziejczyk — prezes WK ZSL i Zbigniew Rudnicki — przewodniczący WK SD w Poznaniu.

Obrady otworzył I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada, podkreślając w krótkim zagajeniu znaczenie VI Zjazdu dla partii i całego narodu. Zjazd ten odbędzie się w rok bez mała po VII i VIII plenium KC PZPR, a więc po okresie bardzo bogatym w wydarzenia i decyzje znamienne dla nowej polityki partii. Były one podporządkowane dwóm celom: umocnieniu wiary partii ze społeczeństwem, a zwłaszcza klasą robotniczą i poprawie warunków bytowych obywateli. Zrobiono w tym zakresie wiele, choć jest to dopiero początek zachodzących przemian. Dobrym dowodem ich kontynuacji jest cała kampania przedzjazdowa, a zwłaszcza dyskusja nad Wytocznymi na VI Zjazd PZPR.

Dalszy ciąg obrad poprowadził Stanisław Gagracz — delegat z zakładów H. Cegielski, który poprosił Jerzego Zasadę

o wygłoszenie referatu. (skrót zamieszczamy na str. 3 i 4)

Dokument ten jak i inne wcześniej dostarczone materiały stanowiły podstawę do dyskusji, którą rozpoczęło z udziałem delegatów i zaproszonych gości w 7 zespołach problemowych. Dawano w nich wyraz poparcia dla programu społeczno-ekonomicznego i politycznego rozwoju kraju oraz naszego regionu. (relacje

do zrobienia.)

Mówca zwrócił uwagę na konieczność częstszego sięgania do myśli klasyków marksizmu, albowiem w ostatnich latach preferowano u nas wartości wynikające z praktycznego doświadczenia, kosztem nauk olnych ze studiowania źródeł marksizmu. Istnieje także potrzeba większego korzystania z doświadczeń światowego ruchu robotniczego i komunistycznego, korzystania z własnych doświadczeń zdobywanych

Dokończenie na str. 2



Prezydium Wojewódzkiej Konferencji Przedzjazdowej PZPR, która obradowała wczoraj w Poznaniu.

z ich obrad zamieszczamy na str. 5).

Po debacie w zespołach delegacji kontynuowali obrady plenarne. Dokonano ustalenia listy kandydatów na delegatów na VI Zjazd oraz wyboru komisji skrutacyjnej po czym rozpoczęło dyskusję plenarną.

Obradom popołudniowym przewodniczył członek KC, przewodniczący RSP „Nowy Świat” — Stanisław Królik.

Pierwszy zabrał w niej głos profesor UAM Adam Łopata, który podjął problem pozycji partii i potrzeby jej umacniania stosownie do czasów, w jakich działa. Ogromne znaczenie ma tu postawa każdego członka partii. Nad jej kształtowaniem trzeba nieustannie pracować i w tej

Załoga HCP uczciła rocznicę Października

Uroczysty charakter miała wczorajsza akademii zorganizowana w Zakładach „H. Cegielski” z okazji 54 rocznicy Rewolucji Październikowej. Przybyli na nią m. in. konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Talyzin.

Referat okolicznościowy wygłosił dyrektor ekonomiczny HCP — Marian Bromberek.

Na akademii wręczono 6 pracownikom odznaki i dyplomy uznania z okazji obchodzonego przez nich 40-lecia pracy w HCP. Otrzymał je: Witold Deresiewicz z Zarządu Przedsiębiorstwa, Edward Fiebig — również z Zarządu, Franciszek Wojciechowski z oddziału W-6, Kazimierz Klatkiewicz z W-4, Edmund Kwocz z W-4 i Bernard Stachowski z W-2. Dyplom taki i odznak przyznano

również Kazimierzowi Kosowskiemu z Zakładów Odlewniczych w Śremie. Zostanie mu ona wręczona na akademii zakładowej. Poza tym na spotkaniach w ramach zakładowych poszczególnych fabryk, które odbyły się również wczoraj wręczono 433 dyplomy i odznaki 25-lecia pracy w Zakładzie oraz 19 dyplomów i odznak z okazji 35-lecia pracy.

W drugiej części akademii odbył się koncert z udziałem Wielkopolskiej Orkiestry Symfonicznej im. K. Kurpińskiego pod dyktando Zygmunta Mahlika. Wystąpili również soliści Opery poznańskiej oraz laureaci Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze.

(wn)

5 kawalerów „Orderu uśmiechu”

W katowickim Pałacu Młodzieży odbyło się 4 bm. uroczyste nadawanie kawalerów „Orderu uśmiechu”. W imieniu dzieci polskich kapituła „Orderu uśmiechu” postanowiła nadać to miłe odznaczenie: Marli Lyczko — instruktorki harcerskiej z Krakowa, za jej trudną odpowiedzialną pracę wychowawczą w sanatoriach i w zakładach wychowawczych wśród dzieci upośledzonych; Zbigniewowi Hermanowi — kowalowi ze wsi Niwnica w pow. nyskim na Onoszczyźnie, aktywnemu społecznikowi, który zmobilizował mieszkańców wsi do budowy szkół i stał się ulubieńcem wszystkich dzieci tej wsi; Władysławowi Nehrebeckiemu — autorowi popularnego serialu filmowego „O przodkach Bolka i Lolka”, który rozśmiał polski film rysunkowy budząc radość i uśmiechy dzieci na całym świecie; dr Bogusławowi Chmielewskiemu — dyrektorowi katowickiego Pałacu Młodzieży, wytrwałemu doradcy i matremu przyjacielowi dzieci i młodzieży oraz Alfredowi Szklarskiemu — autorowi licznych książek dla dzieci i młodzieży m. in. „O przygodach Tomka”. (PAP)

obszarze pomiędzy Pleiku a granicą kambodżańską.

Nowa moneta 1-dolarowa

Nowa moneta 1-dolarowa, pierwsza w obiegu od 1935 roku, pojawiła się w bankach amerykańskich w końcu tego tygodnia. Biuro Rezerwy Federalnych poinformowało, że 62 miliony sztuk monet zostanie wybitych z miedzi i niklu. Na jednej stronie monety widnieje profil prezydenta Eisenhowera, a na przeciwnej reprodukcja emblematu noszonego przez załogę „Apollo-11” — orzeł na powierzchni Księżyca.

Odwolanie ministra w Rumunii

Agencja Agerpres opublikowała dekret Rady Państwa SRR, zgodnie z którym odwołany został ze stanowiska minister przemysłu i materiałów budowlanych Traian Ispas. T. Ispas został usunięty ze stanowiska za pogwałcenie praw rządności socjalistycznej.

Więźniowie porwali samolot

11 boliwijskich więźniów politycznych uprowadziło w środę samolot wojskowy, zmuszając jego załogę do lądowania w Peru. Samolot ten, należący do boliwijskich sił powietrznych przewoził więźniów z obozu penitencjarnego, znajdującego się w północnej Boliwii.

od rozpoczęcia kryzysu irlandzkiego w sierpniu 1969 r. Poszukuje się wszystkiego, co ma jakikolwiek związek z Irlandzką Armią Republikańską (IRA). Aresztowano siedem osób.

W Sudanie - zwalnianie więźniów

Według informacji Agencji Bliskowschodniej (MEN) sudański minister spraw wewnętrznych N. Ahmed polecił zwolnić 90 więźniów politycznych, aresztowa-

PAP RADIO INF. WK. TELEFONEM
RADIO INF. WK. TELEFONEM
INF. WK. TELEFONEM
TELEFONEM WK. RADIO
PAP RADIO INF. WK. TELEFONEM
RADIO INF. WK. TELEFONEM

nych w lipcu br. W ubiegłym tygodniu uwolniono 42 więźniów politycznych.

Starcia w Wietnamie Półd.

W Wietnamie Południowym doszło w środę w prowincji Quang Nam do potyczki między jednostką partyzancką a oddziałem sągońskim. Partyzanci wyeliminowali z walki sześciu żołnierzy nieprzyjacielskich. W tym samym czasie odnotowano także starcia w prowincji Quang Ngai oraz na

Dekoracja specjalistów w ZSRR

Z okazji 54 rocznicy Rewolucji Październikowej odbyło się wczoraj w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki spotkanie z grupą radzieckich specjalistów uczestniczących w poszukiwaniach ropy naftowej i gazu w Polsce. Wicepremier Jan Mitrega udekorował najbardziej zasłużonych ekspertów radzieckich odznaczeniami państwowymi.

Delegacja FPK w Polsce

4 bm. na zaproszenie KC PZPR przybyła do Polski delegacja Francuskiej Partii Komunistycznej. Na czele delegacji stoi zastępca sekretarza generalnego KC FPK Georges Marchais. Po południu delegacja FPK z Georges Marchais na czele spotkała się z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem. W spotkaniu ze strony polskiej uczestniczyli również członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak i Józef Teichma.

Poszukiwanie członków IRA

Ponad 1000 żołnierzy brytyjskich bierze udział w masowym przeszukiwaniu domów po domu katolickiej dzielnicy Belfastu — Andersonstown. Władze wojskowe odmawiają ujawnienia szczegółów tej akcji — największej jaką podjęto



W przerwie konferencji delegacja Związku Młodzieży Socjalistycznej złożyła członkowi Biura Politycznego KC Edwardowi Babiuchowi meldunek o realizacji zobowiązań podjętych w ramach akcji „Dar Ojczyźnie”. W wielkim czynnie młodzieży wielko polskiej, na który złożyły się liczne cenne prace, bierzcie udział ponad 12 tys. osób.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Posiedzenie

Prezydium ZG ZBoWiD

4 bm. w Warszawie pod przewodnictwem prezesa Zarządu Głównego — Mieczysława Moczara, obradowało Prezydium ZG ZBoWiD.

Zebrani zapoznali się z wnioskami, zgłoszonymi w toku krajowej narady aktywnie organizacji, poświęconej udziałowi ZBoWiD w dyskusji przedzjazdowej. Stwierdzono, że ZBoWiD-owcy aktywnie uczestniczą w międzynarodowej debacie. (PAP)

Raport ONZ

Czas przerwać wyścig zbrojeń

W Nowym Jorku opublikowano raport ONZ o gospodarczych i społecznych następstwach wyścigu zbrojeń, o jego nadzwyczaj szkodliwym wpływie na sprawę pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego na świecie.

Raport przedstawił Zgromadzeniu Ogólnemu sekretarz generalny ONZ, U Thant. Stwierdził, że w nim, że konieczna jest znaczna redukcja wydatków na cele wojskowe we wszystkich krajach, szczególnie w tych, gdzie wydatki te są najwyższe.

W rezultacie wyścigu zbrojeń — podkreśla się w dokumencie — państwa musiały

zredukować fundusze na ochronę zdrowia, oświatę, budownictwo mieszkaniowe i inne ważne działy gospodarki. Np. w roku 1970 na całym świecie wydano 200 mld dolarów na zbrojenia, a w ciągu ostatnich 10 lat na te cele wydatkowano ponad 1,900 mld dolarów. Na cele wojskowe kraje świata rokrocznie wydają dwa i pół razy więcej niż na ochronę zdrowia i półtora raza więcej niż na oświatę. Charakterystyczne, że w ostatnich latach Stany Zjednoczone wydatkowały na zbrojenia średnio 8,8 proc. swojego globalnego produktu narodowego, a na oświatę i ochronę zdrowia jedynie 6,1 proc. Portugalia — według danych raportu — przeznaczą 6,7 proc. globalnego produktu narodowego na cele wojskowe, a tylko 0,7 proc. na ochronę zdrowia.

Inna sytuacja istnieje w krajach socjalistycznych, gdzie wydatki na oświatę — według raportu — istotnie przewyższają wydatki na obronę.

Zahamowanie wyścigu zbrojeń i znaczne zmniejszenie wydatków wojskowych sprzyjałoby gospodarczemu i społecznemu rozwojowi wszystkich krajów — wskazują przedstawiciele 14 krajów, które brały udział w opracowaniu raportu ONZ.

Problem gospodarczych i społecznych skutków wyścigu zbrojeń i jego wyjątkowo szkodliwy wpływ na pokój na całym świecie i bezpieczeństwo międzynarodowe będzie omawiany na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

PAP

W CRZZ

Ochrona zdrowia ludności wiejskiej

4 bm. odbyła się w CRZZ na rada poświęcona przygotowaniu służby zdrowia do obciążenia od 1 stycznia 1972 r. całej ludności rolniczej bezpłatnymi świadczeniami lekarskimi. Szczególną uwagę zwrócono na sprawę najbardziej zagrożonej niedbałą na wsi — opieki specjalistycznej, zwłaszcza w dziedzinie zwalczania chorób reumatycznych.

Z przedstawionych uczestnikom narady zamierzeń resortu zdrowia i opieki społecznej wynika, że do 1975 r. przybędzie na wsi około 400 ośrodków zdrowia. Dla zaspokojenia potrzeb konieczne będzie drugie tło. Cenne będą więc wszelkie poczynania społeczne na tym polu. Największym jednak problemem jest niedostatek kadr medycznych na wsi. Uczestnicy narady poparli propozycję resortu, mającą na celu przesunięcie części lekarzy z miast na wieś oczywiście nie drogą administracyjną, lecz przez stworzenie lekarzom na wsi lepszych warunków bytowych m. in. mieszkaniowych.

PAP

LOGODA

5 bm. Polska będzie nadal pomiędzy wzięm z południowego zachodu i zatrąca nierzwa z północy. Zachmurzenie będzie przejściowo duże, z większymi przejaśnieniami i okresami opadów deszczu. Temperatura maksymalna od 9 do 16 st. Wiatry umiarkowane i dość silne.

Sejmik dyrektorów

Z udziałem blisko 500 dyrektorów przedsiębiorstw z województw: bydgoskiego, gdańskiego, koszalińskiego, olsztyńskiego, poznańskiego, szczecińskiego i zielonogórskiego rozpoczęło w Poznaniu dwudniową konferencję naukową pn. „Dyrektorzy w procesie kierowania przedsiębiorstwem”.

Celem konferencji, która była poświęcona tematyce określonej przez organizatorów jako „człowiek w organizacji”, jest zapoznanie kierowników przedsiębiorstw ze stanem wiedzy i praktyki w zakresie socjologii i psychologii pracy oraz ich wpływu na organizację przedsiębiorstwa. (PAP)

Walny zjazd Zrzeszenia „Caritas”

W dniu 4 listopada br. w auli Uniwersytetu Wrocławskiego odbył się walny zjazd Zrzeszenia „Caritas”. W zjeździe brało udział ponad 400 duchownych i świeckich członków tej organizacji.

Na obrady przybyli — kierownik Urzędu do spraw Wyznań i Religijności dr Aleksander Skarżyński, przewodniczący WK FJN prof. Bolesław Iwaszkiewicz i przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Wrocławia Stanisław Panek.

W imieniu FJN uczestników zjazdu powitał prof. Bolesław Iwaszkiewicz, wysoko oceniając patriotyczną i obywatelską postawę członków zrzeszenia oraz społeczno-charytatywny dorobek tej organizacji.

Referat programowy wygłosił wiceprezes ZG ZK „Caritas” ks. Stanisław Owczarek, a sprawozdanie z działalności zrzeszenia złoży sekretarz Prezydium ZG pos. Józef Sawajner.

Dyskusja na zjeździe potwierdziła słusność dotychczasowych kierunków działania zrzeszenia, wskazując zarazem na konieczność wzbogacenia form i treści patriotycznej i społeczno-obywatelskiej działalności „Caritas”.

Zjazd dokonał wyboru nowych władz zrzeszenia. Przewodniczącym prezydium ZG ZK „Caritas” wybrany został ks. Stanisław Owczarek, a przewodniczącym Rady Naczelnej — ks. dr Antoni Lemparty.

Uczestnicy zjazdu wystosowali listy do: prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza, papieża Pawła VI, Konferencji Episkopatu Polskiego na ręce księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz do ordynariusza Archidiecezji Wrocławskiej księdza arcybiskupa Bolesława Kominka. (PAP)

Z obrad Synodu

Synod Biskupów, obradujący od 30 września w Rzymie, zajął się w czwartek na posiedzeniu plenarnym ustaleniem treści poprawek do tych fragmentów projektu uchwały o roli i zadaniach księży, które w głosowaniu nie uzyskały dwóch trzecich głosów.

Chodziło o 5 fragmentów, a wśród nich o najbardziej kontrowersyjny, dotyczący możliwości wyświęcania w wyjątkowych wypadkach na księży ludzi żonatych.

Po bardzo ożywionej dyskusji postanowiono zawiesić obrady, z powodu niemożności dościa do porozumienia. Sesja została wznowiona w późnych godzinach popołudniowych, zaś w okresie dziesiątych oba posiedzenia rozpoczęły zakulisowe przetargi, zmierzające do takiego sformułowania poprawki, aby stworzyć wyraźną możliwość wyświęcania ludzi żonatych na duchownych, tam gdzie miejsce we warunkach tego wymaga (PAP)

Wojewódzka Konferencja PZPR

Dokończenie ze str. 1

w ciągu całej historii partii. Prof. Łopata zwrócił także uwagę na potrzebę należytego kojarzenia tego co nowe z tym, co jest kontynuacją dobrych doświadczeń oraz podkreślił potrzebę pryncypialności, zwłaszcza w doborze kadr kierowniczych.

Kazimierz Mielec, dyrektor Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych podjął m. in. problem nakładów na naukę, które mają wzrosnąć w tej 5-letniej do poziomu nienotowanego w historii. Rzeczca naukowców jest teraz właściwie spożytkowanie tych nakładów, które tylko w naszym województwie osiągnęło około milard zł.

Mówca podzielił się doświadczeniami z dwóch lat pracy instytutu na nowych zasadach. Przestrzegł przed niebezpieczeństwem tworzenia zespołów naukowych po nadstrukturalnych „pod człowiekiem” (czyli pod kierownikiem zespołu), zamiast „pod problemem”, który wymaga rozwiązania. Podobnie jest z zakupami aparatury — pod stawowego instrumentu naukowego, który jest nabywany dotąd dla uczelni czy instytutu, miał być nabywanym pod katem rozwiązania konkretnego problemu. Mówca poddał też pod rozwagę szkolnictwa wyższego sprawę przyznawania stopni naukowych za wybitne rozwiązania konstrukcyjne. Ustawa przewiduje taką możliwość, lecz uczelnie nie kwapią się z korzystaniem z niej, pozostawiając szansę pomnożenia kadr naukowej, jak i zacieśnienia związków z życiem.

Z kolei prezes WK ZSL Walenty Kołodziejczyk mówił o udziale Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w dyskusji nad Wytocznymi na Zjazd PZPR, o poparciu rolników dla programu rozwoju rolnictwa, wyrażającym się m. in. podjęciem i zrealizowaniem wielu zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych. Jest to widomym wyrazem zacieśniania sojuszu robotniczo-chłopskiego. Złożył też delegatom życzenia owocnych obrad.

W imieniu Stronnictwa Demokratycznego przemawiał przewodniczący WK SD Zbigniew Rudnicki, który stwierdził, że Stronnictwo skorzystało z zaproszenia do wzięcia udziału w dyskusji nad Wytocznymi, podejmując zwłaszcza problematykę rozwoju rzemiosła i małych miast. Mówca podniósł zwłaszcza problem tworzenia tam nowych miejsc pracy, zarówno droga bezinwestycyjna jak i poprzez wkład rzemiosła.

Stefan Nowak — rolnik z powiatu Wągrowiec mówił następnie o szeregu kluczowych spraw rolnictwa, stwierdzając na wstępie, że nie ma mowy o podwyższaniu stopy życiowej bez podniesienia produkcji rolnej. Po VII i VIII plenum KC zostały stworzone warunki szybszego rozwoju rolnictwa. Rolnicy odpowiedzieli na to podjęciem dodatkowej produkcji roślinnej, a zwłaszcza hodowlanej.

Jest jednak jeszcze wiele trudności, które należy przezwyciężyć. Do nich należy przestarzała dokumentacja typowa nie odpowiadająca potrzebom współczesnego rolnictwa indywidualnego, do nich należy nieodpowiednia praca gminnych spółdzielni kółek rolniczych, MBM-ów i służb rolnych. Rozwiązania wymaga np. bezpośredni odbiór produktów rolnych od producentów, produkcja lepszych maszyn specjalistycznych jak silosy, kombajny i inne. Ale nie należy czekać aż Zjazd partii załatwi wszystkie nasze wnioski — stwierdził mówca — ich realizacja bowiem często zależy od nas.

Z kolei delegaci wysłuchali sprawozdań z przedpołudniowej grupy delegatów z powiatu kołńskiego.

Fot. (2) — K. Przychodźki

wych obrad zespołów problemowych.

Po przerwie przewodnictwo obrad przejął Jerzy Zasada i przedstawił Biura Polityczne, sekretarzowi KC — Edwardowi Babiuchowi (omówienie jego wystąpienia zamieszczamy oddzielnie).

Następnie Komisja Skrutacyjna przedstawiła wyniki wyborów 133 delegatów na VI Zjazd (listę ich drukujemy osobno), a Komisja Wnioskowa — projekt uchwały, która została przez konferencję przyjęta jednogłośnie.

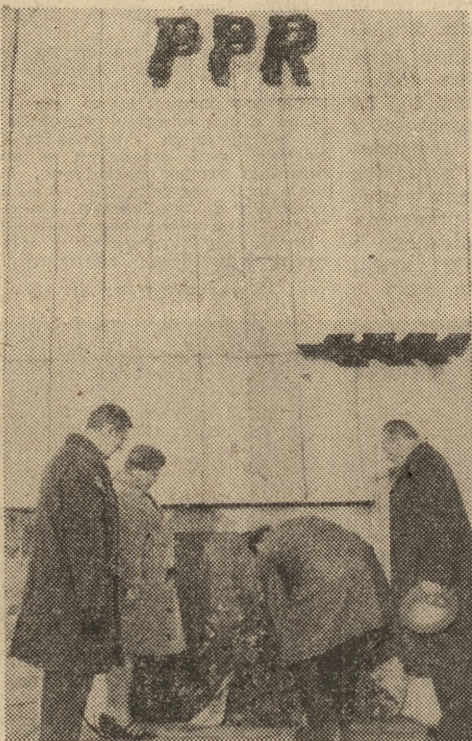
Na zakończenie głos zabrał I sekretarz KW — Jerzy Zasada. Nawiązując do wystąpienia E. Babiucha, powiedział on, że wielkopolska organizacja partyjna rzetelnie pracowała w trakcie kampanii przedzjazdowej. Taka opinia zobowiązuje — trzeba teraz do

Wyrażając pełne poparcie dla kierownictwa partii i I sekretarza KC — Edwarda Gierka — Jerzy Zasada podkreślił konieczność stałego zacieśniania więzi z klasą robotniczą, umacniania demokracji socjalistycznej, centralizmu demokratycznego, internacjonalizmu i sojuszu z krajami socjalistycznymi, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim.

Kończąc swoje wystąpienie, Jerzy Zasada podziękował aktywowi partyjnemu, środowiskom zawodowym i społeczeństwu za udział w kampanii przedzjazdowej, za realizację licznych czynów produkcyjnych i społecznych. Podziękował także wszystkim tym, którzy przyczynili się do sprawnego przebiegu Konferencji.

Przedzjazdową Wojewódzką Konferencję wielkopolskiej organizacji PZPR zakończyło odśpiewanie Międzynarodówki.

Z. M. M. S.



Przedstawiciele uczestników Przedzjazdowej Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej złożyli wieniec na Cytadeli pod pomnikiem Bohaterów oraz pod pomnikiem ku czci Bohowników Polskiej Partii Robotniczej (na zdjęciu) i pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich.

łożyć wszelkich starań, by we wszystkich ogniskach partyjnych pracowano coraz lepiej, kładąc nacisk przede wszystkim na porządkowanie spraw na „własnym podwórku”. Wielkopole nie przegapić na VI Zjeździe ze znacznym dorobkiem w wielu dziedzinach życia. Jest on już niemały, ale trzeba go nadal powiększać, szczególnie w zakresie dyscypliny społecznej i dyscypliny pracy.

Budownictwo rolnicze w świetle Wytocznych

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się krajowa narada, poświęcona omówieniu zadań budownictwa rolniczego w świetle Wytocznych na VI Zjazd partii.

W obradach uczestniczyli sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski i wicepremier Zdzisław Tomal.

Naradę otworzył minister rolnictwa — Józef Okuniewski. PAP

Za nadużywanie

stanowiska służbowego

Usunięty z szeregow ZSL

W Kielcach odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Sądu Partyjnego ZSL. Na posiedzeniu rozpatrywano sprawę b. zastępcy przewodniczącego Prezydium PRN, członka ZSL, Jerzego Markiewicz.

Należał on do grona osób, które zajmując w Busku-Zdroju odpowiedzialne stanowiska wykorzystywały je dla swoich prywatnych celów, wykupując na budowę własnych domów-pensjonatów materiały, które miały służyć dla potrzeb budownictwa wiejskiego.

Wojewódzki Sąd Partyjny ZSL, po dokładnym zapoznaniu się ze sprawą, postanowił usunąć J. Markiewicza z szeregu stronnictwa (PAP)

Wiadomości z kraju i ze świata dzisiaj także na str. 6.

Delegaci Wielkopolski na VI Zjazd PZPR

Edward Babiuch — członek Biura Politycznego, sekretarz Komitetu Centralnego PZPR.

Jadwiga Becielewska — krawcowa Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Modena” Oddział w Rawiczu. Sabina Bednarek — brakarz Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”. Felicia Berek — dyktantka Kaliskiego Przedsiębiorstwa Koncentratów Spożywczych w Winarach pow. Kalisz. Karol Bielawski — rolnik indywidualny w Środzie Wlkp. Leon Bodzianowski — brygadzysta remontów Elektrowni Pątnów pow. Konin. Zofia Brzezińska — robotnica Wytwórni Wyrobów Tytoniowych w Kościanie. Kazimierz Buchert — I sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań — Nowe Miasto. Kazimierz Budyński — robotnica Pileńskiej Fabryki Żarówek. Jan Burak — rolnik indywidualny, Zaorle pow. Rawicz.

Zbigniew Chodyła — I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Kaliszu. Kazimierz Chojnacki — Komendant Główny Milicji Obywatelskiej w Warszawie. Józef Cichowas — I sekretarz Komitetu Powiatowego we Wrześni. Franciszek Cieślowski — rolnik indywidualny w Mokronosach pow. Wągrowiec. Marian Cybulski — I sekretarz Komitetu Powiatowego Piła — Trzcianka. Józef Czajczyński — rolnik indywidualny we wsi Janków pow. Kalisz.

Zofia Dąbek — dyrektor VII Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu. Mieczysław Długi — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Poznaniu. Joanna Dobros — brygadystka Kępińskiego Przedsiębiorstwa Nakładczo — Wytwórczego Przemysłu Terenowego w Kępnie. Władysław Dopierała — spawacz Jarocińskich Zakładów Przemysłu Maszynowego Leśnictwa Marian Drożyński — zdun Spółdzielni Remontowo-Budowlanej w Krotoszynie.

Feliks Fornalczyk — z-ca na

Aktywne działanie podstawą sukcesów

Omówienie wystąpienia E. Babiucha

Oceniając przebieg konferencji wielkopolskiej organizacji partyjnej E. Babiuch podkreślił, że odezwał się na niej rzeczywisty głos aktywów partyjnych i wszystkich członków wielkopolskiej organizacji partyjnej; znalazł tu odbicie dobry klimat istniejący w społeczeństwie województwa poznańskiego. Wyrażający się m. in. w pomyślnych wynikach gospodarczych uzyskiwanych w przemyśle i na wsi. Nie oznacza to jednak, powiedział E. Babiuch, że wykorzystaliśmy już wszystkie elementy konieczne dla intensyfikacji produkcji i możliwości tkwiące zarówno w sferze materialnej jak i kadrowej. Mówiono o tym szeroko w dyskusji w poszczególnych zespołach problemowych.

Charakteryzując obecny etap kampanii przedzjazdowej E. Babiuch zwrócił uwagę, że wkracza on w nową fazę konkretyzowania dyskusji, postulatów, ocen i projektów, które spożytkowane zostaną w programie działania naszej partii. Przedstawiony przez nią projekt dalszego rozwoju socjalistycznego Polski Ludowej spotkał się z powszechnym poparciem całego społeczeństwa. Stworzono dobry klimat dla aktywizacji wszystkich sił społecznych. U jego podstaw legła gigantyczna praca partii i jej aktywów, która w swoich korzystnych skutkach odczuwalna jest na wszystkich płaszczyznach w okresie, który minął od VII i VIII plenum KC.

Nie był to rok łatwy i niełatwy też są zadania, które stoją przed nami. Wymagają one od każdego członka partii aktywnej, zaangażowanej postawy, reagowania na przejawy zła, zubożnienia i marnotrawstwa. Partia, wszystkie jej ognie, zwłaszcza podstawowe organizacje partyjne muszą skoncentrować swój wysiłek przede wszystkim na najważniejszym dla nas froncie gospodarczym, decydującym o powodzeniu głównego naszego celu — podniesienia stopy życiowej społeczeństwa.

Zrobiliśmy w tym zakresie wiele — podkreślił E. Babiuch — wzrosły dochody ludności, place, Było to możliwe dzięki zwiększonemu wysiłkowi ludzi pracy, dzięki zdyscyplinowaniu i patriotycznej postawie społeczeństwa, dzięki mądrym decyzjom kierownictwa partii. Ten korzystny klimat musimy utrzymać; racjonalny wysiłek klasy robotniczej, kadry inżynierjno-techniczne, naukowców i mieszkańców wsi musi być jednak skoncentrowany na wykorzystaniu wszystkich rezerw.

Dyskusja przedzjazdowa wykazała jakie olbrzymie możliwości w tym zakresie posiadamy. Głównym zadaniem organizacji partyjnych jest ich pełne spożytkowanie dla dobra społeczeństwa, dla szybszego socjalistycznego rozwoju naszego kraju.

Na zakończenie E. Babiuch podziękował w imieniu własnym i grona centralnego aktywów partyjnego za zaproszenie do kandydowania na VI Zjazd partii w poznańskiej organizacji partyjnej. (PAP)

czelnego redaktora Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia.

Ireneusz Garszka — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Skórzewie pow. Poznań. Czesław Głuszczyński — brygadysta Wytwórni Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu. Stanisław Gościński — tokarz Zakładów Sprzętu Motoryzacyjnego w Krotoszynie. Bronisław Gorzan — ślusarz Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych „Wierpoma” w Poznaniu. Franciszek Gozarowski — rolnik indywidualny w Radomierzu pow. Wolsztyn. Lechosław Gruszczyński — dyrektor Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego w Poznaniu. Józef Grzelak — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Wolsztynie.

Wacław Harukiewicz — szlifierz Poznańskiej Fabryki Maszyn Złotych w Poznaniu.

Władysław Jabłoński — elektryk Fabryki Maszyn i Urządzeń we Wronkach pow. Szamotuły. Teresa Janczak — kierowniczka Szkoły Podstawowej w Barłogach pow. Koło. Stefan Jaśkowiak — ślusarz Kopalni Węgla Brunatnego Adamów pow. Turek. Mirosław Janek — pakowaczka Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych. Romuald Jezierski — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty Komitetu Centralnego PZPR. Sylwester Józwiak — tokarz Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu.

Kazimierz Kaczmarek — rolnik indywidualny w Kamieńcu pow. Gnieźno. Maksymilian Kaczmarek — traktorzysta Państwowego Gospodarstwa Rolnego Muchocin pow. Międzybóże. Ludwik Kasprzowicz — odlewnik Zakładów Elektrochemicznych „Alco — Centra”. Władysław Kasprzak — robotnica Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Sklejek w Ostrowie Wlkp. Wanda Kasprzak — pracuje w gospodarstwie rolnym rodziców Dąbro-

wa pow. Śrem. Henryk Kaźmierczak — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Koninie. Józef Kmiecik — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Roszkowie pow. Jarocin. Ryszard Kmiecik — tokarz Zakładów HCP Oddział Wągrowiec. Stanisław Komorniczak — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Nowym Tomyslu. Urszula Konieczna — robotnica Wielkopolsko - Lubuskich Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Goplana” w Poznaniu. Czesław Kończal — sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Cezary Kowalak — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Gostyniu. Włodzimierz Kowalski — I sekretarz Komitetu Dzielnicowego Poznań-Stare Miasto. Stanisław Królik — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Nowy Świat pow. Pleszew. Józef Krystek — elektromonter Ostrowskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Gospodarki Komunalnej. Stanisław Kulesza — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Gnieźnie. Jerzy Kusiak — przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości w Warszawie. Kazimierz Kusza — rolnik indywidualny w Dąbrowie pow. Krotoszyn.

Leszek Lochyński — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Czarnkowie.

Marian Łajdecki — rolnik indywidualny w Chlebowie pow. Turek. Adam Łopata — dyrektor Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Jan Maciaszczyk — traktorzysta Stacji Hodowli Roślin Marchwacz pow. Kalisz. Janina Maćkowiak — salowa Szpitala Powiatowego w Kościanie. Jan Majerczak — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Ostrowie. Zenon Maitka — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Kole. Janusz

Dokończenie na str. 4



Wielkopolska organizacja partyjna, całe społeczeństwo naszego regionu — przeżywają okres szczególnie wyjątkowej pracy i ożywienia politycznego. Wkroczyliśmy w ważną fazę bezpośrednich przygotowań do VI Zjazdu partii.

Lata, dzielące nas od V Zjazdu PZPR były dla całej partii — w tym również dla wielkopolskiej organizacji — okresem aktywnej pracy nad dalszym rozwojem gospodarki i kształtowaniem socjalistycznej świadomości społeczeństwa. Nie był to okres łatwy. Przyszło nam pracować w atmosferze narastania społecznych napięć i konfliktowych sytuacji.

Uchwały V Zjazdu były słusne i zgodne z powszechnymi odczuciami ludzi pracy. Jednakże w praktyce ostatnich 2 lat ubiegłej 5-latkii następowało odchylenie od ich prawidłowych kierunków działania. Dopiero uchwały VII i VIII plenum KC powstrzymały ten niewłaściwy proces i przywróciły należyty sens i treść naszej pracy.

Nasza postawa w grudniu oraz pełne poparcie dla kierownictwa nowej polityki społeczno-gospodarczej sprawiły, iż przysły nadzieje niektórych ludzi, na załamanie się nowej polityki społeczno-gospodarczej. Idziemy na VI Zjazd w dobrym klimacie społecznym, przy postępującej stabilizacji naszej gospodarki, w warunkach wyraźnie widocznej poprawy warunków życia ludzi pracy.

Przyjrzyjmy się okresowi, jaki upłynął od pamiętnego grudnia i od historycznych już VII i VIII posiedzeń plenarnych KC, a następnie zadajmy sobie podstawowe pytanie: co zmieniło się po VII i VIII plenum KC w działalności instancji i organizacji partyjnych w Poznaniu i Wielkopolsce?

Dialog partii z klasą robotniczą

Najważniejszą zdobyczą po-
grudniowej polityki jest odbu-
dowa zaufania do partii. Osią-
gnęliśmy to dzięki całemu ze-
spółowi posunięciu o charakte-
rze gospodarczym, politycznym
i socjalnym, usuwając anachro-
nizm, błędy, nieprawidłowo-
ści i niesprawiedliwości. Po-
mogło nam w tym przywrócenie
niezgodności pomiędzy słowa-
mi i czynami, odrzucenie pu-
stosłowni, koloryzowania fak-
tów, a oparcie się na trzeź-
wej ocenie stanu naszych
spraw. Ważnym czynnikiem
przywrócenia zaufania stało
się i to, że konsekwentnie in-
formujemy członków partii i
bezpартijnych o naszych pra-
cach, zamierzeniach czy kłopotach,
że staramy się wciągnąć do współzarządzania i
współdecydowania o losach re-
gionu, miasta i całego kraju
szerokie masy członków partii
i bezpartyjnych, niewierzących
i wierzających, kobiety i mło-
dzież — słowem całe patrioty-
czne społeczeństwo.

Następstwem tej polityki
partii jest wzrost aktywności
społecznej. Mnożą się w wielu
wielkopolskich środowiskach
głosy podjętowane szczerą
troską o rozwój i dobrobyt
naszej ludowej Ojczyzny i na
szego regionu, głosy proponu-
jące w dyskusji przedzjazdowej,
nowe korzystniejsze roz-
wiązania gospodarcze, techni-
czne i organizacyjne.

W ciągu miesięcy, jakie u-
płynęły od VII i VIII plenum
KC nasza wielkopolska orga-
nizacja partyjna zanotowała
mogła w swych szeregach, w
aktywie i w instancjach, wiele
zjawisk, świadczących o do-
brym zrozumieniu tak litery jak
i ducha, i wskazań najwyższe
go organu naszej partii.

Trwa i rozwija się dialog
z robotnikami, całym załoga-
mi naszych zakładów, a tym
samym pogłębia się więź par-
tii z klasą robotniczą.

Cheć, aby działalność par-
tii wynikała z kolektywnej
mądrości jej członków, partia
uruchamia zespoły specjalis-
tów, komisje ekspertów,
czy inne podobne kolektywy,
którym stawia do rozwiązania
konkretnie i ważne zadania
i z ich opinią się liczy.

Coraz więcej robotników
wybieranych jest do władz
partyjnych. Przy podejmowa-
niu partyjnych decyzji i wysu-
kiwaniu najlepszych sposobów
realizacji postanowień partii
wnoszą oni cenne widzenie

spraw wprost od stanowiska
pracy, wyrażając szeroką opi-
nię kolektywów roboczych, z
którymi pracują.

Wzrost spożycia celem podstawowym

Wszystko to nie mogło po-
stać bez wpływu na styl i for-
mę postępowania towarzyszy
działających w organizacjach
i instancjach różnych szcze-
bli. Ilekroć mniej teraz pustych
słów, gestów bez pokrycia i
ilekroć więcej skromności, bez-
pośredniości czy prostoty.

Ten rzeczowy styl postępo-
wania, te bezpośrednie formy
kontaktów z klasą robotniczą
i społeczeństwem, zapoczątko-
wane przez najwyższe czynniki
partyjne, stają się obowiąz-
ującą również na niższych
szczeblach, podnosząc prakty-
kę partyjnego działania i
spełnianie kierowniczej roli
partii na jakościowo wyższym
poziomie.

Ale walka ze starymi nawy-
kami, z wygodnictwem, z
tym wszystkim co przeczy
istocie VIII plenum KC, nie
jest ani łatwa ani też nie mo-
że mieć charakteru akcyj-
ności. Nie jest łatwa dlatego,
że nie chodzi tu tylko o styl
pracy instancji i organizacji
partyjnych oraz ich kierow-
nictw i aktyw. Chodzi o
całokształt działania tak w
życiu społecznym, jak gos-
podarczym, a tutaj spotykamy
się wciąż jeszcze z bezdu-
szością i beztróską w dzied-
zinie załatwiania spraw ludzi
pracy, reagowania na ich
uwagi i wnioski.

W oparciu o ważne doświad-
czenia polityczne minionych
miesięcy, wytyczony został
przez naszą partię długofalo-
wy program rozwoju Polski,
stwarzający społeczeństwu
realne przesłanki perspektyw
życiowych, podporządkowany
zasadniczym celowi: popra-
wie warunków bytowych
ludności. W programie tym
znajdują należyty wyraz kie-
rownicza rola partii i jej od-
powiedzialność za los kraju,
za losy narodu. Potwierdzone
zostały także w pełni nowy
styl i metody partyjnego
działania. Przedstawione par-
tii i narodowi Wytyczne na VI
Zjazd nie są zbiorem opinii
jedyńie wąskiej grupy ludzi z
kierownictwa partyjnego.

W treści Wytycznych uw-
zględnione zostały również
proponowane oraz uwagi będące
wynikiem przemysłu, do-
świadczeń i osiągnięć wielko-
polskiej organizacji partyjnej.
Podstawowym celem polity-
ki społeczno-gospodarczej
partii i państwa są stały
wzrost spożycia oraz systema-
tyczna poprawa warunków
bytowych, socjalnych i kul-
turalnych społeczeństwa. Temu
zasadnicznemu celowi służyć
mają poprawa efektywności
gospodarowania i dalszy roz-
wój ekonomiczny kraju.

Ambitny program wielkopolskiej 5-latkii

Czego możemy oczekiwać w
Wielkopolsce od realizacji
obecnej 5-latkii? Jakiej są jej
główne założenia?

Ludność Wielkopolski wzros-
nie do roku 1975 o około 115
tys. osób. Jednocześnie należy
się liczyć z dalszym spadkiem
liczby dzieci w wieku szkol-
nym, przy wzroście odsetka
ludności w wieku 20—29 lat i
powyżej 59 lat. Ocenia się
też, że liczba ludności w wie-
ku produkcyjnym wzrośnie o
około 150 tys. osób, w tym pra-
wie połowę stanowić będą ko-
biety. Rynek pracy zasila
głównie absolwenci szkół stop-
nia ponadpodstawowego.

Konieczne więc będzie stwa-
rzanie dodatkowych miejsc

Silni więzią z masami realizujemy program pomyślności

Skrót referatu Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu wygłoszonego przez Jerzego Zasadę na Wojewódzkiej Konferencji Przedzjazdowej

Wysiłek władz powia-
towych i wojewódzkich musi
iść w kierunku, zorganizowa-
nia w stosunkowo krótkim
czasie nowych stanowisk pra-
cy w drodze wykorzystania
funduszy przeznaczonych na
ten cel przez szersze wprowa-
dzenie pracy w niepełnym
wymiarze godzin, a także w
nakładzie.

Przewidujemy wzrost siły
nabywczej ludności w roku
1975 w porównaniu z rokiem
1970 o około 40 proc. Kolej-
nym więc problemem, który
będziemy rozwiązywać w trak-
cie realizacji obecnego planu
5-letniego, jest poprawa zaop-
atrzenia ludności. Musimy
zwiększyć podaż artykułów
rynkowych oraz rozwijać sieć
handlu i usług.

Przewidujemy, że zwiększo-
ne dostawy towarów ryko-
wych — przy równocześnie po-
stępujących zmianach struktu-
ry podaży — spowodują zwię-
kszenie obrotów w handlu o
około 42 proc. Aby handel spro-
stał tym zadaniom musi on
znacznie rozszerzyć sieć swo-
ich placówek przez budowę no-
wych obiektów, modernizację
i adaptację lokalni handlowych
i gastronomicznych, a także po
przez poprawę organizacji pra-
cy wszystkich swoich ogniw.

Obok rozwoju sieci handlo-
wej chcemy przyspieszyć roz-
wój usług dla ludności miast
i wsi, tak, aby łączna wartość
wzrosła o ponad 50 proc. w po-
równaniu do stanu obecnego.

Do spraw, które rozstrzygać
będą o warunkach bytowych
obywateli należy budownictwo
mieszkaniowe.

W latach 1971—75 planuje
się wybudowanie w Wielkopol-
sce 59.320 mieszkań, z tego
23.150 w Poznaniu. Zadania po-
wyższe pochłonią około 7,6 mld.
złotych.

W stosunku do lat 1966—70
budownictwo mieszkaniowe
wzrosło w regionie (licząc w
mieszkanianach) o 16,7 proc. z te-
go w Poznaniu niemal o 29
proc. i w województwie o 10
proc.

Największe nasilenie budow-
nictwa wystąpi w miastach wy-
dzielonych: Gnieźno, Kalisz,
Leszno, Ostrów i Piła oraz Ko-
nin i Śrem.

Niezależnie od zadań plano-
wych w budownictwie spół-
dzielczym zakłada się wybu-
dowanie w ramach młodzieżowe-
go patronatu nad budownict-
wem, sprawowanym przez
ZMS — wiele dalszych miesz-
kań w Poznaniu i wojewódz-
twie.

W wyniku przyrostu liczby
mieszkań, wskaźnik zagęszcze-
nia na izbę powinien ulec po-
prawie. W Poznaniu kształto-
wać się on będzie w 1975 na
poziomie 1,17, a w wojewódz-
twie 1,24 osób na izbę (odpo-
wiednie wskaźniki na koniec
1970 r. wyniosły: dla Poznania
— 1,29, dla województwa —
1,31).

Znaczne nakłady inwestycyj-
ne kierujemy również na gos-
podarkę komunalną. Wyniosą
one — łącznie z nakładami na
kapitałne remonty — dla Po-
znania ponad 3,5 mld zł, a dla
województwa 3,8 mld zł. Głównymi
kierunkami inwestowa-
nia będą: przygotowanie tere-
nów pod budownictwo miesz-
kaniowe, poprawa zaopatrze-
nia w wodę oraz budowa
oczyszczalni ścieków, a także
usprawnienie układów komu-
nikacyjnych i przewozów pa-
sażerów.

Znaczny postęp dokonany
zostanie w służbie zdrowia.
Nakłady inwestycyjne, przewi-
dzone na ten cel na lata
1971—75, wyniosą dla całego
regionu kwotę 1,4 mld zł, co
stanowi — w porównaniu do
poprzedniej 5-latkii — wzrost
o 138 proc. Znajdzie to również
wyraz w rozwoju placówek

lecznictwa otwartego na wsi,
co stworzy warunki objęcia
ludności wiejskiej powszechną
opieką zdrowotną.

Dzięki nakładom państwa
na rozwój bazy dydaktyczno-
naukowej, które wyniosą w
bieżącej 5-latkce 1 mld zł, to
znaczy tyle ile w dwóch minio-
nych 5-latkach, umocni się
rola i ranga Poznania jako o-
środka nauki i szkolnictwa
wyższego. Nastąpi dalsza po-
prawa warunków pracy i życia
ludzi nauki i studentów, oraz
dalszy rozwój placówek nau-
kowo-badawczych.



Fot. — K. Przychodźki

Spełnienie podstawowych
celów naszej polityki oraz peł-
ne zrealizowanie obecnego pla-
nu 5-letniego będzie możliwe
tylko pod warunkiem dalsze-
go dynamicznego rozwoju gos-
podarki naszego kraju. Pod-
stawą rozwoju Wielkopolski
będzie intensyfikacja produk-
cji przemysłowej i rolnej.

W przemyśle szczególnie dy-
namicznie będą się rozwijać
takie branże jak: elektroma-
szynowa, metalurgiczna, rolni-
spożywcza oraz przemysł lek-
ki, a także — co ma istotne
znaczenie dla życia kulturalne-
go, przemysł poligraficzny. Na-
stępować to będzie zarówno w
oparciu o modernizację i inten-
syfikację produkcji w zakła-
dach istniejących, jak i
poprzez budowę nowych zakła-
dów. Na dalszy rozwój prze-
mysłu w regionie przeznaczamy
około 34,5 mld. zł.

W wyniku działalności inwe-
stycyjnej, lepszego wykorzysta-
nia istniejącego potencjału
przemysłu oraz wzrostu wy-
dajności pracy, roczne tempo
wzrostu produkcji przemysłowej
powinno ukształtować się
średnio na poziomie 8,2 proc.,
co wyrazi się globalnym wzro-
stem wartości produkcji w na-
szym przemyśle w okresie bie-
żącego 5-lecia o około 49 proc.

W wyniku intensyfikacji
produkcji rolnej nastąpi przy-
rost produkcji globalnej o po-
nad 24 proc. Zapewni to znacz-
ny wzrost skupu produktów
pochodzenia roślinnego i zwię-
żającego w zbożu do 830 tys.
ton, w żywie — 315 tys. ton, w
mleku — 600 mln. litrów oraz
ziemniaków 820 tys. ton.

W porównaniu do roku 1970
pogłowie trzody chlewnej po-
winno w roku 1975 wzrosnąć o
18—19 proc., a bydła o 7—8
proc.

Zakłada się dalszy wzrost
produkcji roślinnej, w wyniku
którego powinniśmy osiągnąć
w roku 1975 średnie plony zbóż
— 26,7 q/ha, ziemniaków —
215, buraków cukrowych —
372, oleistych ponad 20, siana
— 63.

Na dalszą rozbudowę i mo-
dernizację bazy materiałno-
wytwórczej rolnictwa zamie-
rzamy wydatkować kwotę 8,5
mld. zł.

Z przedstawionych w zarysie
założeń rozwoju gospodarki na

lata 1971—75 wynika, że po-
siadamy ambitny program. Nie
zaspokaja on wprowadzie w peł-
ni naszych wszystkich potrzeb,
ale sformułowano go real-
istycznie, na miarę możliwości,
stosownie do posiadanych
środków.

O dobrą robotę na co dzień

Przed wszystkimi zakładami
pracy stawiamy zadanie lep-
szego wykorzystania potencja-
łu produkcyjnego, wyzwania



inwencji, realizowania dobrej
roboty. Właśnie organizowanie
wszelkich niezbędnych przesła-
nek dla dobrej roboty na co
dzień — to nasz podstawowy
obowiązek. Bieżąca 5-latka po-
winna bowiem stać się okre-
sem pełniejszego zagospodaro-
wania rezerw.

Przy uruchamianiu produk-
cji nowych wyrobów, tworze-
niu nowych zakładów i wydzia-
łów produkcyjnych — znacz-
nie więcej uwagi muszą po-
święcać wszyscy uczestnicy
procesu inwestycyjnego lepszemu
dopracowywaniu koncepcji
i projektów, dobremu wykonaw-
stwu oraz uzyskiwaniu w od-
powiednich terminach zapla-
nowanej produkcji.

Szczególną opieką otoczyć
musimy przebieg procesów in-
westycyjnych. Skracanie cy-
klów budowlanych powinno
stać się zjawiskiem powszech-
nym. Podkreślenie tego faktu
jest tym bardziej uzasadnione,
ponieważ obecnie ponad 60
proc. inwestycji realizowanych
jest w wydłużonym cyklu, a
tylko niepełne 20 proc. w cy-
klu skróconym.

Duże rezerwy — o czym prze-
konała nas dyskusja przed-
zjazdowa — mamy w dziedzi-
nie zarządzania i organizacji
pracy. Jest to — obok uspra-
wnienia procesu inwestycyjnego
— podstawowe źródło wzrostu
wydajności pracy.

Od załóg fabrycznych oczek-
ujemy w obecnym 5-leciu dal-
szych istotnych zmian w uno-
woczeniu produkcji i popra-
wy jej jakości. Do tego w
dużym stopniu mogą się przy-
czynić racjonalizacja i nowa-
torstwo. Należy przełamywać
opory opóźniające wprowadza-
nie nowych rozwiązań techni-
cznych do produkcji, hamu-
jące twórcze poszukiwania w
tej dziedzinie.

Jednym z ważkich zadań
jest wydajna poprawa gos-
podarki materiałami i surowca-
mi. Nad rozwiązaniem tych
problemów powinna koncen-
tować się praca administracji
gospodarczej oraz kontrolna
działalność organizacji i instan-
cji partyjnych.

Integralną częścią porządko-
wania produkcji w zakładach,
procesów modernizacji i rekon-
strukcji, unowocześniania i
poprawy jakości — powinny

być zakładowe programy po-
prawy warunków pracy i wa-
runków socjalnych załóg. Po-
winniśmy przyjąć za-ade, że
każde działanie techniczne i
organizacyjne — musi kom-
pleksowo obejmować również
poprawę warunków pracy.

W poprawianiu wyników go-
spodarowania odpowiedzialne
zadania stoją również przed
rolnictwem. Osiągnięcie zapla-
nowanych wyników w rozwo-
ju produkcji roślinnej i zwię-
ższej a także dokonanie zmian
w kierunkach polityki rolnej
— wymagają zdecydowanego
odejścia od nieskutecznych,
administracyjnych metod zie-
rowania.

Maksymalne wykorzystanie
dogodnych warunków stworzo-
nych rolnictwu — zależy obec-
nie od samych rolników. Przed
każdym gospodarzem, spółdziel-
nią produkcyjną, załogą PGR,
przed wszystkimi organizacjami
obsługi rolnictwa — stoją
zadania korzystania z tych
możliwości — dla powiększa-
nia produkcji.

W obliczu zadań, stojących
przed rolnictwem istotne zna-
czenie ma praca organizacji
partyjnych na wsi, w PGR,
spółdzielniach produkcyjnych
i instytucjach obsługi rolni-
ctwa — w zakresie inspiracji i
kontroli wypełniania zadań wy-
nikających ze statutowych
funkcji tych instytucji i orga-
nizacji.

Niezmiernie ważne jest do-
skonalenie związków między
szkolnictwem, a gospodarką na
szego regionu. Dążymy do
stopniowej likwidacji nadmiar-
u absolwentów niektórych
specjalności i zwiększenia
przyjęć do szkół, przygotowu-
jących kadry do tzw. deficy-
towych zawodów.

Podnosząc wskaźnik spraw-
ności studiów stacjonarnych i
zaocznych, należy poprawić
jakość kształcenia poprzez o-
graniczenie nadmiernej specja-
lizacji, zwiększenie wymagań
wobec młodzieży studiującej,
przygotowanie jej do samodziel-
nego rozwiązywania proble-
mów technicznych, gospodar-
czych i społecznych, które wy-
nikają w toku procesów rewo-
lucji naukowo-technicznej.

Ofiarności załóg zawdzięczamy

dobre wyniki gospodarcze

W bieżącej pięcioletkę wkra-
czamy w dobrą — ogólnie
ręcz biorąc — sytuację gos-
podarczej naszego regionu. W
ciągu trzech kwartałów 1971 r.
uzyskaliśmy pomyślne rezulta-
ty gospodarcze: w przemyśle
zadania w produkcji global-
nej wykonane zostały z nad-
wyżką, dzięki czemu uzyskano
ponadplanową produkcję war-
tości 1,8 mld. zł; w budowni-
ctwie zadania przekroczone o
82 mln. zł. Dobre wyniki pro-
dukcyjne notują rolnictwo i
transport.

Mimo pomyślnych rezulta-
tów uzyskanych przez liczne
załogi, zbyt duża liczba przed-
siębiorstw nie realizuje jednak
nałożonych zadań. Za trzy
kwartały nie wykonało planu
sprzedaży wyrobów i usług 89
przedsiębiorstw przemysłu klu-
zowego i jednostek planu te-
renowego, a wartość niewyko-
nanej produkcji wynosi 340,1
mln. zł. Do zjawisk negatywnych
należy również zaliczyć
zbyt niskie pokrycie przyrostu
produkcji wzrostem wydajno-
ści pracy w przemyśle (50,8
proc.) oraz wyprzedzanie przez
wzrost plac — przyrostu wy-
dajności pracy.

O dobrych tegorocznych wy-
nikach w przemyśle, budow-
nictwie, transporcie i handlu
— zdecydowała postawa kla-
sy robotniczej, ofiarności za-
łóg. Przejawiała się ona także
w czynach produkcyjnych i
społecznych podejmowanych
dla poparcia zmian, dokonanych
uchwałami VII i VIII
plenum KC PZPR, a więc w
też najsłabszych inicja-
tywach, jaką może okazać klasa
robotnicza dla poparcia partii
i jej polityki.

Jakie efekty uzyskaliśmy w
wyniku czynu „pomocemy”?
Na ogólną kwotę ponad mi-
liard zł czynów podjętych w
przemyśle, budownictwie i ro-
lnictwie — daliśmy gospodar-

Dokończenie na str. 4

Silni więzią z masami realizujemy program pomyślności

Dokończenie ze str. 3

ce narodowej w ciągu 9 miesięcy br. dodatkowych wartości na ponad 930 mln. zł. Do poprawy zaopatrzenia rynku przyczyniło się niewątpliwie wyprodukowanie dodatkowej ilości poszukiwanych towarów wartości 473 mln. zł. Wiśna nasza znacznie przekroczyła podjęte zobowiązania, dostarczając dodatkowo produktów rolnych o wartości 130 mln. zł.

Wiele korzyści przysporzy także naszej gospodarce z powodzeniem realizowany czyn zjazdowy, który w skali regionu zamyka się kwotą 1,2 mld. zł. Za tę społeczną postawę, zaangażowanie i ofiarność klasy robotniczej za sumienną i rzetelną wykonaną pracę przez ogół obywateli — Wojewódzka Konferencja Przedzjazdowa wyraża serdeczne podziękowanie.

Dorobek rzeczowej i pryncypialnej dyskusji

Kampania przedzjazdowa trwa już dwa miesiące. Twarzą jej narastający nurt działań wewnątrzpartyjnych, produkcyjnych i społecznych, których wspólnym celem jest doskonalenie pracy partyjnej oraz sprawniejsze funkcjonowanie gospodarki. Działania te, podejmowane przez organizacje partyjne i załogi zakładów pracy — zmierzają najczęściej do porządkowania własnego podwórka. Rezultaty wielu tych działań świadczą o powszechnym zrozumieniu przez Wielkopolan prawdy, iż powodzenie programu rozwoju zależy nie tylko od tego, czy lepiej będą pracować „oni u góry”, lecz przede wszystkim od tego, czy lepiej będziemy pracować wszyscy.

Dyskusję przedzjazdową w organizacjach partyjnych naszego województwa cechują rzeczowość i pryncypialność. Zdecydowana większość wygłaszających się wykazała znajomość treści Wytycznych oraz zrozumienia nie tylko głównych problemów dnia dzisiejszego, lecz także perspektyw rozwoju socjalistycznej Polski.

Wielokrotnie dyskusja nad Wytycznymi wykraczała poza ich ramy i zawierała twórcze poszukiwania najlepszych rozwiązań. Czynny udział w dyskusji przedzjazdowej biorą także członkowie sojuszniczych stronnictw: ZSL i SD oraz bezpartyjni.

W środowiskach wielkopremysłowych najwięcej uwagi poświęcano krytyce organizacji i zarządzania w zakładach

oraz wskazywaniu istniejących rezerw materiałowych. Stwierdzono przy tym, że istotną rolę w ujawnianiu rezerw organizacyjnych i produkcyjnych powinien spełnić średni dozór. Postulowano by systematycznie prowadzić kursy doszkalać w celu uzupełnienia wiedzy o najnowsze osiągnięcia nauki i techniki.

Niejednokrotnie krytykowano obecny system zaopatrzenia surowcowego, materiałowego i kooperacji, podając propozycje poprawy. Powtarzały się krytyczne uwagi pod adresem zjednoczeń branżowych.

Wiele wniosków dotyczyło usprawnienia pracy w przedsiębiorstwach budowlanych, w biurach projektowych oraz zakładach produkujących materiały budowlane. Zwracano powszechnie uwagę na jaskrawe przypadki marnotrawstwa na budowach.

W środowisku robotniczym padło wiele krytycznych głosów, dotyczących zaopatrzenia sieci handlowej i pracy aparatu handlu.

Główna uwaga członków partii na wsi skupiona została na wyszukiwaniu wszelkich rezerw paszowych i wykorzystaniu sprzyjających ostatnim warunków klimatycznych do zmniejszenia skutków suszy. Zgłaszano też w niektórych powiatach wnioski o przekazywanie części środków finansowych z Funduszu Rozwoju Rolnictwa na budowę dróg lokalnych oraz zaopatrzenia wsi w wodę, deklarując jednocześnie znaczny udział czynów społecznych w realizacji takich założeń.

Na zebraniach POP w urzędach i instytucjach centralne miejsce zajmowało dalsze ograniczenie biurokracji i usprawnianie pracy; nie padła jednak wnioski służące ulepszeniu funkcjonowania administracji.

W środowisku pracowników frontu ideologicznego, a zwłaszcza środków masowej informacji i propagandy — w dyskusji na plan pierwszy wybijał się problem skuteczności oddziaływania na społeczeństwo, a zwłaszcza młode pokolenie.

Wskazywano też na potrzebę bardziej ofensywnego działania, tworzenia atmosfery twórczej krytyki i likwidacji zła.

W środowisku nauczycielskim i akademickim dyskusja dotyczyła w głównej mierze kierunków i metod reformy systemu szkolnictwa oraz skuteczności obecnego modelu dydaktyczno-wychowawczego.

W większości środowisk stwierdzano wiele konkretnych

wniosków natury organizacyjnej, wewnątrzpartyjnej i gospodarczej. Wnioski te, w zakresie dotyczącym kompetencji władz wojewódzkich i centralnych, są systematycznie przekazywane do KW w celu opracowania ich i dalszego załatwiania. Część z nich — o zasięgu lokalnym — została już zrealizowana.

Odpowiedzialna rola członków PZPR

W wielu wypowiedziach podkreślono, że członkowie partii powinni stać na ciele troszczących się o mienie społeczne, zwalczających marnotrawstwo i niedostatek dyscypliny społecznej, a także wszelkie zło, występujące w naszym życiu społecznym i gospodarczym. Mówiąc o postawie członka partii, towarzysze zabierający głos, zwłaszcza w dużych zakładach przemysłowych, potwierdzali opinię, że powinna go cechować pełna odpowiedzialność na każdym stanowisku pracy; że członek partii powinien zawsze przeciwstawiać się asekurantwom, wygodnictwu, karierowiczostwu, wszelkim przejawom sobiepaństwa i kacykostwa.

Wielokrotnie podkreślano w dyskusji przedzjazdowej — i to we wszystkich środowiskach — kluczowe znaczenie aktywności w pracy partyjnej. Powszechnie akceptowano zawartą w Wytycznych myśl o konieczności tworzenia aktywności z ludzi wyróżniających się autorytetem politycznym, moralnym i zawodowym, a nie w oparciu o zasady mechanicznego przedstawicielstwa różnych środowisk. Podkreślano konieczność eliminowania z grona aktywności — aktywistów pozornych, traktujących swą pozycję w instancji jako drogę do awansu zawodowego.

W sprawie skrócenia czasu pracy wypowiadano różne opinie. Przewagę jednak — i naszym zdaniem słuszną — mieli zwolennicy obniżenia granicy wieku emerytalnego, a zwłaszcza w zawodach uciążliwych dla zdrowia ludzkiego.

Propozycje Wielkopolan

Wytyczne na VI Zjazd uznały za jedną z najpoważniejszych kwestii, wymagających możliwie szybkiego rozwiązania, sprawę budownictwa mieszkaniowego. Sprawa wyboru między ilością mieszkań a ich wielkością ma kapitalne znaczenie. Słusznie też przeważa pogląd, iż należy budo-

wać więcej mieszkań — kosztem ich powierzchni. Argumentowano przy tym, iż samodzielnego mieszkania, choć mniejsze jest sprawą ważniejszą z punktu widzenia społecznego. W środowisku pracowników budownictwa wypowiadano się za mieszkaniami według dotychczas obowiązujących norm powierzchni, przy uwzględnieniu górnych granic tych norm.

W szerokim odczuciu społecznym problemy ilości oraz jakości w budownictwie mieszkaniowym powinny w najbliższych latach otrzymać jednakość rangę. Powszechny był postulat bardziej energicznego działania władz lokalnych na rzecz zwiększenia budownictwa indywidualnego ludzi pracy oraz wydanej pomocy zakładów w tym zakresie.

Granica wieku rozpoczynania nauki szkolnej wzbudziła również dyskusję. Więcej zwolenników znalazła tutaj koncepcja obniżenia tej granicy, przy czym uzasadniono ją głównie wcześniejszym dojrzewaniem najmłodszych.

Wiele uwagi poświęcono problemom młodzieży, podkreślając zwłaszcza, iż młode pokolenie stanowi wielką szansę i nadzieję dla dalszego dynamicznego rozwoju kraju. Wykorzystanie tej szansy polega przede wszystkim na szerokim włączaniu młodzieży w budownictwo socjalistyczne, na umożliwianiu jej opanowania nauki i techniki, na umiejętności kształtowaniu jej zaangażowanych postaw i silnych charakterów.

Problemami tymi zajmowało się szeroko w październiku bieżącego roku plenum KW PZPR.

Na wielu zebraniach towarzysze poruszali rozmaite aspekty stosunków urzęd — obywateli. Wypowiadano niejednokrotnie opinie, dostrzegając istotny postęp w funkcjonowaniu urzędów i instytucji naszego regionu, towarzyszyły głosy uzasadnionej krytyki przejawów biurokracji i bezduśności.

Towarzysze na ogół pozytywnie oceniali działania ogólni związkowych w Wielkopolsce na rzecz poprawy warunków socjalno-bytowych załóg. Podkreślano konieczność dalszej pracy związkowców nad tym problemem, wielokrotnie wskazując konkretne sprawy wymagające załatwienia.

W środowiskach kobiecych szeroko dyskutowano problem aktywizacji zawodowej. Mówiono o praktycznych trudnościach, dotyczących pracy na

pół etatu. Wskazywano jednocześnie na lokalne możliwości sprawniejszego rozwiązywania tej sprawy.

Istotnym składnikiem przemian w kraju i w naszym regionie — jest wzrost dyscypliny społecznej. W sposób szczególnie wyraźny przejawiała się ta sprawa również w toku dyskusji przedzjazdowej. Społeczność nasza w większości potępia szkodliwe zjawiska społeczne. W wyniku realizacji zaleceń i wniosków, Milicja Obywatelska podjęła akcję „Porządek”, zmierzającą do radykalnego eliminowania ekscesów, jakich dopuszczają się elementy z tzw. marginesu społecznego.

Wyższy poziom kierowniczej roli partii

Wytyczne na VI Zjazd wielokrotnie akcentują, że podsta- wą pomyślnej realizacji programu ogólnonarodowego działania — jest podniesienie na wyższy poziom kierowniczej roli partii. W tej dziedzinie w dalszym ciągu na plan pierwszy wysuwa się umacnianie więzi partii ze społeczeństwem, a zwłaszcza z klasą robotniczą.

Umocnienie kierowniczej roli partii powinno wynikać z prawidłowego działania każdej instancji i organizacji partyjnej. Sens tego działania zawie- ra się w znanym hasle: „Rząd niech radzi — partia niech kieruje”. Oznacza to, w praktyce, że partia wytycza cele działania, określa ich ideową i moralną motywację, mobilizuje wiedzę, zdolności i twórcze ambicje ludzi.

Realizacja oczekujących nas zadań będzie tym pomyślniejsza, im silniejsza ideowo i organizacyjnie będzie cała partia i każde jej ogniwo. Z kierowniczej roli naszej partii wynika dbałość o podniesienie jakości szeregów partyjnych oraz wymagań, stawianych członkom i kandydatom. Sprawom tym poświęciliśmy wiele uwagi.

Członkowie partii głębiej zrozumieć zasadę „Wiecej dyscypliny w realizowaniu uchwał”. Uznajemy to za istotny element w procesie przywracania właściwego znaczenia i nadania odpowiedniej rangi pojęciem centralizmu demokratycznego oraz demokracji wewnątrzpartyjnej.

Szczególnie dużo uwagi poświęcać musimy pracy z kadrami kierowniczą i polityczną kadrową. Wzrost samodzielności przedsiębiorstw i instytucji życia społecznego oraz rozwój różnych form samorządności — wymagają wypracowania nowych metod przygotowania i oceny kadr kierowniczych. Te nowe kryteria oceny, obok wysokich wymogów ideowości i zaangażowania muszą preferować te cechy osobowości, które w warunkach realizacji zadań rewolucji naukowo-technicznej mają szczególne znaczenie; a więc wysokie kwalifikacje zawodowe,

predyspozycje kierownicze, wzorową postawę moralną, zdolność do rozumienia współczesnych procesów społecznych i ekonomicznych, samodzielność i odwagę w podejmowaniu decyzji oraz umiejętność myślenia kategoriami społecznego interesu.

Komitet Wojewódzki przysposobuje obecnie długofalowy program pracy z kadrami, mający przede wszystkim na uwadze stworzenie silnej politycznej i zawodowo przygotowanej rezerwy kadrowej, opierając się głównie na kadrze robotniczej z dużych zakładów pracy. Chcemy, aby ten program stworzył także warunki dla szerszego awansu zawodowego i społecznego kobiet oraz przeciwdziałał nadmiernej rozbudowie aparatu administracji państwowej i gospodarczej, a także marnotrawieniu zdolności i kwalifikacji ludzi.

Dużym wkładem w debatę przedzjazdową były dobrze przygotowane i odbyte konferencje powiatowe. O wynikach dyskusji zadecydowała nowa forma jej organizacji a mianowicie praca w zespołach, zasugerowana przez Komitet Centralny a podjęta na wszystkich konferencjach. Dala to możliwości szerokiego udziału w dyskusji delegatów.

Decydujące znaczenie rzetelnej pracy

Dzisiejsza konferencja nie zamyka dyskusji przedzjazdowej. Liczymy na jej dalsze efekty w trosce o to, by wszyscy komuniści i ludzie pracy Wielkopolski mogli wnieść swój udział, swą inicjatywę — do naszego programu działania.

Ale pamiętajmy zarazem, że klimat, w którym obradować będzie Zjazd, w którym podejmować będzie doniosłe decyzje dla teraźniejszości i przyszłości Polski Ludowej — tworzy codzienną, rzetelną pracę każdego z nas.

W poczuciu tej odpowiedzialności, dla jak najlepszego wykonania naszych ambitnych zamierzeń — powinniśmy usuwać i likwidować słabości i niedomagania, hamujące nasz rozwój. Mimo dużych osiągnięć — mamy ich wiele w różnych dziedzinach. Usuwanie tych przeszkód z naszej drogi rozwoju jest więc podstawowym obowiązkiem każdego z nas.

Społeczeństwo nasze pragnie dobrze zorganizowanej, efektywnej pracy, gdyż rozumie, że od tego w decydującej mierze zależy pomyślny rozwój Ojczyzny; że to w końcu decydować będzie o tym, czy Polska będzie rosła w siłę, a jej obywatele będą żyli lepiej i dostatniej.

Dlatego też program takiego rozwoju, uchwalany przez VI Zjazd partii — wielkopolska organizacja partyjna, społeczeństwo naszego regionu — przyjmą za swój i będą go wspólną pracą i wysiłkiem wcielać w życie.

Dokończenie ze str. 2

Malujda — rolnik w Noszlewie pow. Szamotuły. Bogumił Mańkowski — ślusarz Zakładów Wytwórczych Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Gnieźnie. Władysław Markiewicz — dyrektor Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Danuta Matyla — członek Spółdzielni Produkcyjnej w Przybnie pow. Leszno. Eugeniusz Mazurkiewicz — kierownik Wydziału Rolnego Komitetu Centralnego PZPR. Antoni Mendyka — hutnik Wielkopolskiej Huty Szkła w Gostyniu. Jan Mikołajski — naczelny redaktor „Gazety Poznańskiej”. Jerzy Modrzewski — asystent Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Konstanty Mojsak — stolarz Swarzędzkiej Fabryki Mebli. Stanisław Mondzelewski — rolnik indywidualny we wsi Kuźnica Myślniewska powiat Ostrzeszów. Jan Mroczek — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu. Danuta Muszyńska — robotnica Kaliskich Zakładów Przemysłu Dzierżawskiego „Polo”.

Stanisława Nejman — chłop

Delegaci Wielkopolski na VI Zjazd PZPR

ka indywidualna we wsi Trzebuchów pow. Koło. Franciszek Niewiadomski — członek Prezydium Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Franciszek Nowak — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Mieczysław Nowak — traktorzysta — kombajnista Państwowego Gospodarstwa Rolnego Malczewo pow. Gniezno.

Leon Orlikowski — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Środzie. Kazimierz Ozór — emeryt.

Feliks Papierniak — przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zaw. Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Antoni Paśko — działacz społeczno-gospodarczy — Warszawa. Władysław Patoka — rolnik indywidualny z Chwałkowic pow. Ślupca. Bogusław Pawla czyk — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Wągrowcu. Jan Pawlak — sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Walerian Pawlak — ślusarz Fabryki Urządzeń Mechanicznych w Ostrzeszowie. Czesław Pawłowski — tokarz Konińskich

Zakładów Naprawczych Maszyn Górniczych Węgla Brunatnego w Koninie. Stefan Pietrzyk — zbrojarz Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Środzie. Daniela Płoska — robotnica Odzieżowej Spółdzielni Pracy w Turku. Bolesław Popiela — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Jarocinie. Zdzisław Purchalt — górnik Kopalni Soli Kłodawa. Członek Egzekutywy Komitetu Zakładowego. Konrad Purgiel — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Chodzieży.

Jan Raczkowski — generał WP, dowódca Wojsk Lotniczych w Poznaniu. Zofia Ratajczak — szwaczka Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Modena” w Poznaniu. Józef Rojek — elektrolizerowy Huty Aluminium Konin. Janusz Roszkowski — z-ca naczelnego redaktora Polskiej Agencji Prasowej. Jan Roszyk — mechanik samochodowy Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych. Luboń pow. Poznań. Antoni Rychlicki — rolnik indywidualny w Ślaborowicach pow. Ostrów Wlkp. Franciszek Ryszka — robotnik rolny Zakładu Doś-

wiadczalnego WSR Brody pow. Nowy Tomyśl.

Wiesława Salwa-Kubasik — docent Akademii Medycznej w Poznaniu. Czesław Sasin — hutnik Huty Szkła „Warta” Sieraków pow. Międzybóże. Halina Barbara Sidorczuk — naczelną redaktorkę redakcji „Kobieta i Życie”. Warszawa. Feliks Siemankowski — kierownik Wydziału Organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Stanisław Splawski — mistrz-rzemieślnik Odlewni Żeliwa Ciągłowego Drowski Młyn pow. Czarnków. Bolesław Stachowiak — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Szamotułach. Alojzy Staszewski — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Pleszewie. Andrzej Sternał — rencista. Leon Suchołomkin — formierz Pleszewskiej Fabryki Obrabiarek. Jerzy Susek — rolnik indywidualny, Rychlik pow. Trzcianka. Józef Scibisz — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW w Poznaniu. Władysław Śleboda — sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Franciszek Szczepała — przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Na-

rodowej w Poznaniu. Zofia Szeremiota — brakarka Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich w Gnieźnie. Romuald Szpinger — I sekretarz Komitetu Dzielnikowego PZPR Poznań — Grunwald. Edward Szyszka — rolnik indywidualny ze wsi Lipie pow. Gostyń.

Lesław Tokarski — naczelny redaktor „Perspektyw”. Teresa Tomaszewska — brygadistka Krawieckiej Spółdzielni Pracy w Lesznie. Bogdan Tynecki — brygadista lakiernik Zakładów HCP w Poznaniu.

Leon Umiński — traktorzysta Państwowego Gospodarstwa Rolnego Koronowo pow. Leszno.

Dariusz Walczak — modelarz Zakładów Ceramiki w Kole. Marian Walczak — przewodniczący Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie. Bogdan Waligórski — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Poznaniu. Tadeusz Waszak — rolnik indywidualny Kołaczkowo pow. Września. Władysław Wika — rolnik — członek Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Łulin pow. Oborniki Wlkp. Genowefa Wlo-

darczyk — robotnica Orzechowskich Zakładów Przemysłu Sklepek pow. Września. Wojciech Wojciechowski — brygadista Państwowego Ośrodka Maszynowego filia Ostrowite pow. Ślupca. Antoni Wojtkowiak — ślusarz-mechanik Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa. Walenty Wojtkowiak — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Jarogniewice pow. Kościan. Weronika Wysocka — krawcowa Zakładów Przemysłu Odzieżowego Zbąszyń pow. Nowy Tomyśl.

Mieczysław Zajfryd — mistrz komunikacji. Jerzy Zasada — I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Stefan Zieman — ślusarz brygadista Huty Szkła Ujście pow. Chodzież. Józef Ziaber — rolnik indywidualny Darnowice pow. Kępno.

Stefan Żurawski — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Obornikach Wlkp.

Wielkopolska organizacja partyjna reprezentować będzie na VI Zjeździe 150 delegatów. Powyższa lista obejmuje nazwiska 133 delegatów wybranych wczoraj. Pozostałych 17 delegatów wybrały wcześniej organizacje partyjne największych zakładów Wielkopolski.

Dyskusja w zespołach problemowych Konferencji Wojewódzkiej PZPR

Praca partyjna

Zespół do spraw funkcjonowania i doskonalenia pracy partyjnej obradował pod przewodnictwem sekretarza KW Władysława Słobody. W posiedzeniu uczestniczyli też Edward Babuch. Do dyskusji zgłosiło się 21 osób, a głos zabierało 12 dyskutantów.

W ciągu kilku minionych miesięcy poważnie umocniła się więź organizacji partyjnych, szczególnie dużych zakładów pracy, z klasą robotniczą. Jest to dorobek partii, który należy umacniać i rozszerzać. Wyrósł w tych miesiącach nowy aktyw partyjny, głównie z klasy robotniczej. Wprowadzając do dyskusji, sekretarz Słoboda stwierdził m. in., że dyskusja nad Wytocznymi pozwoliła na szukanie najlepszych form i rozwiązań, które służyć będą stalemu wzrostowi bytu ludzi pracy.

Nad problemami, jak w praktyce partyjnego działania doskonaląc i rozszerzając metody konsultacji z klasą robotniczą i poszczególnymi środowiskami, jak realizować w praktyce hasło „partia kieruje a rząd i administracja rządzą” toczyła się ożywiona dyskusja. Delegaci mówili również o sprawach wewnątrzpartyjnych zastanawiając się nad tym jak budować na co dzień autorytet członka partii, lub na jakich problemach należy skoncentrować uwagę w pracy ideowej i politycznej wewnątrz partii.

Dyskutanci zgłoszyli również wiele wniosków. Robotnik z Kalisza Henryk Maas np. proponował przedłużenie okresu kandydackiego do partii, a sekretarz KW poznańskiej „Modeny” Krystyna Skrzypczak zwiększenie wymogów w stosunku do tych, którzy przyjmowani są do partii jak również w stosunku do tych, którzy rekomendują kandydata. Ta sama dyskutantka proponowała utworzenie między wojewódzkich szkół partyjnych dla aktywu robotniczego, przedłużenie kadencji we władzach partyjnych, argumentując tym, że okres dwóch lat pozwala zaledwie na poznanie pracy.

Józef Rojek brygadzysta z Huty Aluminium w Koninie stwierdził, że w szeregiach partyjnych, szczególnie w wielkich zakładach pracy, pozostali jeszcze ludzie przypadkowi, podkreślił także że wychowanie i kształtowanie członka partii spoczywa na grupach partyjnych.

Sporo miejsca w dyskusji poświęcono licznym wnioskom. Wszędzie przywiązuje się do nich dużą wagę, bowiem za każdym stoi człowiek, który czeka na odpowiedź. Jak zapewnił I sekretarz KP w Chodzieży Konrad Purciel odpowiedziałni za realizację wniosków w powiecie pójda osobiście rozliczać się przed wnioskodawcami.

W konkluzji stwierdzono, że w działalności partyjnej nie może być miejsca dla szablonu. (bod)

Ideologia i propaganda

Zespół ideologiczno-propagandowy, który obradował pod przewodnictwem sekretarza KW Jana Pawlaka skupił 70 uczestników konferencji. Jakkolwiek w toku dyskusji podjętej po wstępnym punktualnym zakresie tematyki wystąpieniu przewodniczącego, poruszono także szereg innych spraw, wyraźnie się zaznaczyły punkty ciężkości, wokół których koncentrowała się uwaga mówców.

Jeden z nich, to działanie instancji organizacji partyjnych w zakresie pogłębiania treści pracy ideologicznej w partii i społeczeństwie oraz wybór środków i form najskuteczniejszego oddziaływania na szerokie kręgi społeczeństwa Wielkopolski. Temu były poświęcone m. in. wystąpienia Czesława Gaigana — I sekretarza KP w Kościanie, Stanisława Kubiaka — dyrektora rozgłośni poznańskiej PR gen. dyw. pil. Jana Raczewskiego, Kazimierza Kopy — I sekretarza KZ „Pometu”, a po-

nadto komendanta Wielkopolskiej Chorągwi ZHP Bogdana Siciarza, który skoncentrował się na specyfice pracy z młodzieżą oraz Wandę Kasprzyk, mówiącej o pracy organizacji partyjnych na wsi. Wiele mówców zajmowało się też sposobami usprawnienia pracy informacyjno-publicystycznej oraz organizatorskiej prasy, radia i telewizji. Obok pracowników środowisk masowej propagandy — m. in. naczelnego redaktora „Gazety Poznańskiej” Jana Miłkołajskiego i zastępcy redaktora naczelnego „Głosu Wielkopolskiego” — Wiesława Porzyckiego — mówili o tym zwłaszcza Teresa Muzyk z Wytocznymi Wyrobów Tytoniowych oraz I sekretarz KP: Jan Cichowlas z Wrześni i Marian Dominiczak ze Sremska.

Inny temat wiodący — podejmowany w licznych wystąpieniach, najobszerniej jednak poruszany przez przedstawiciela środowiska artystycznego Poznania Bogdana Ratajczaka — to działalność i dalszy rozwój kultury, aktywizacja społecznego ruchu kulturalnego, stan bazy materialnej i jej rozbudowa.

Podkreślić wypada dużą wagę przykładaną przez dyskutantów do spraw sportu, turystyki i masowego wypoczynku. Dominowały one w wystąpieniach delegata z powiatu krotoszyńskiego Zbigniewa Bielińskiego, Jeżyc — Stanisława Koniecznego oraz Leszka Lochyńskiego I sekretarza KP w Czarnkowie. Ci mówcy zgłosili też wiele wniosków zmierzających do podniesienia poziomu sportu wycieczkowego, masowego i rozbudowy bazy dla turystyki i wypoczynku po pracy na terenie Wielkopolski. (zsz)

Gospodarka

Żywa i szeroka dyskusja w zespole zagadnień ekonomicznych spowodowała, że nie starczyło czasu dla wysłuchania wszystkich 30 zapisanych do głosu uczestników. Ten fakt to zarazem ilustracja powszechnej aktywności członków partii i przebiegu dotychczasowej dyskusji przedzjazdowej w Wielkopolsce, w której 80 procent dyskutantów stanowią robotnicy. Podkreślił to w swym zagajeniu obrad sekretarz KW PZPR Tadeusz Grabski.

Prace zespołu ekonomicznego koncentrowały się nad dwoma najistotniejszymi problemami: jak pracować dalej, aby w pełni zrealizować program zjazdowy partii oraz jakie obrać w tym celu metody partyjnego działania. Były to szereg zagadnień, niemniej w całej dyskusji zespołu przewijał się jeden wspólny przewodni motyw: zwiększenia efektywności gospodarowania zasobami ludzkimi i materialnymi, intensyfikowania produkcji drogą bardziej umiejętnego wykorzystania rezerw, posiadanych środków, aktywności załóg.

Tej treści był np. wniosek Stanisława Tabaki z Tonsilu, który rozważał możliwość miejscowych powołań kooperacyjnych dla uniknięcia poszukiwań dostawców w całym kraju. W tym duchu wystąpił I sekretarz KP w Koninie Henryk Kaźmierczak wskazując na potężne moce wytwórcze zagłębia i ich coraz intensywniejsze zagospodarowanie, wykraczające np. w Hucie Aluminium ponad normy określone licencją. Marian Kotowicz z kopalni Adamów w Turku w trosce o pełne wykorzystanie dokonanych już w tym rejonie inwestycji, mówił o potrzebie budowy w najbliższych latach nowej odgrzewki węgla brunatnego we Władysławowie.

Intensyfikacja gospodarki to również sprawa wykorzystania aktywności zawodowej i społecznej ludzi pracy. Jak stwierdził m. in. Wacław Harukiewicz z Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych, w tym celu należy zwrócić także uwagę na funkcjonowanie samorządu robotniczego oraz umocnienie jego autorytetu. Konieczne jest — mówił inny dyskutant Leon Walkowiak z PKS — ulepszenie np. systemu wynagrodzeń kierowniczych. Jeśli mają powstać bodźce dla wydajniejszej, celowej pracy. Teraz

kierowcy robią „tono-kilometry”, zamiast po prostu wykonywać intensywnie konieczne zlecenia.

Problem planowania i zarządzania rozwinął prof. Wacław Wileziński, który przekazując wyniki dyskusji przedzjazdowej wśród ekonomistów, wskazał na potrzebę modernizacji pracy szczebla centralnego i konsekwencje tych pociągnięć dla lepszego funkcjonowania gospodarki.

Potrzebę tego rodzaju przedsięwzięć zilustrował przedstawicielka środowiska handlowców Seweryna Zych. Wysłuchała ona problemy z dziedziny handlu, wymagające organizacyjnych usprawnień, aby i w tej sferze działania zapewnić społeczeństwu lepszą i sprawniejszą obsługę. (zsz)

Rolnictwo

Problemy rolnictwa, przemysłu rolnego — spożywczego i leśnictwa były przedmiotem dyskusji zespołu, któremu

niem ziemi oraz o sprawach socjalno-bytowych załóg.

W dyskusji zabrał również głos kierownik Wydziału Rolnego KC — Eugeniusz Mazurkiewicz. Nawiązując do poruszanych spraw, omówił główne kierunki obecnej polityki rolnej, które znalazły swój wyraz m. in. w ostatnich ustawach sejmowych. Poinformował też o decyzjach w sprawach produkcji ciągników, o rozwiązywaniu problemu części zamiennych, o podjęciu produkcji pomp pływających, wreszcie o przejmowaniu szkół rolniczych pod pieczę Ministerstwa Rolnictwa. (fb)

Nauka i oświata

Pod przewodnictwem członka Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu Zofii Dąbek obradował w Pałacu Kultury zespół do spraw nauki i oświaty. W centrum uwagi dyskutantów

dzieskiego Marian Szczeniak poddał krytyce poziom fachowy absolwentów wyższych i średnich szkół rolniczych. Są oni z reguły dobrze przygotowani teoretycznie, ale nie mają dostatecznej praktyki rolniczej i dlatego już w prognozie swej zawodowej kariery tracą autorytet u rolników-praktyków. Nauczycielka z Witkowa w pow. gnieźnieńskim Janina Szczerbaciuk postulowała m. in. lepsze niż dotychczas zaopatrzenie szkół wiejskich w pomoce naukowe. Nie powinny one służyć tylko nauczycielowi do demonstrowania na lekcji, powinny być takie, aby młodzież na stałe posługiwała się nimi.

W trakcie dyskusji wypowiedziało się 15 mówców, padło wiele konkretnych wniosków i postulatów pod adresem władz oświatowych oraz projektodawców i wykonawców prac budowlanych dla potrzeb wyższych uczelni Poznania. Wskazywano na potrzebę stałego i systematycznego podno-

stanie poziomu nauczycieli, potrzebę lepszego dopasowania zadań do mocy przerobowych przedsiębiorstw. Na przykład w Kaliszu istnieje groźba niepełnego wykorzystania tamtejszego potencjału przerobowego, natomiast w Ostrowie — tego potencjału brak, szczególnie specjalistycznego. Czy nie można by wyrównywać te potencjały?

Podobnych spraw poruszono w dyskusji więcej: ciągnących się latami inwestycje komunalnych w Poznaniu (Trasa Hetmańska, most na Warcie, trasa Chwaliszewska), w których zamraża się setki milionów zł; ciągle jeszcze niedoceniania inwestycji towarzyszących, np. sklepów na nowym osiedlu w Sremsku, łaźni na Odkrywcę „Józwin”, a także niedostatecznego przygotowania przyszłych inwestycji: tworzenia planów przestrzennych, wytyczania terenów pod budownictwo wysokie, niskie i przemysłowe, niedość wczesnego uzbrajania tych terenów itp. (pch)

Sprawy socjalno-bytowe

79 uczestników konferencji rozważało problemy socjalno-bytowe ludzi pracy naszego regionu. Zgłoszono szereg cennych wniosków, propozycji i postulatów, stanowiących plan głównie zakładowych, dzielnicowych i powiatowych konferencji partyjnych. Obrady prowadził przewodniczący WKZZ w Poznaniu Jan Mroczek.

Tematy, które najczęściej występowały w dyskusji, nurtują obecnie organizacje partyjne i środowiska pracy w Wielkopolsce. Zastanawiano się więc np., co jest słuszniejsze: wprowadzenie 5-dniowego tygodnia pracy czy przyspieszenie emerytury. Wskazywano raczej (m. in. Stefan Fabiś z PKP Poznań Wezeł i Weronika Wysocka z Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Romeo” w Zbąszyniu) na to ostatnie rozwiązanie, jako pilniejsze, przytaczając ważne argumenty.

Stosunkowo szeroko omawiano problemy służby zdrowia, m. in.: sposoby zabezpieczenia opieki zdrowotnej mieszkającym w związku z proponowanym objęciem wsi powszechnym ubezpieczeniem, fachuśkość służby zdrowia i jej rozmieszczenie, praca przemysłowej służby zdrowia i jej organizacja, terminowość realizacji inwestycji i remontów szpitali itp. Mówiła o tym m. in. Zofia Antoniuk z ZNTK w Poznaniu. Zwracano też uwagę na konieczność objęcia szerszą i skuteczniejszą opieką ludzi starych, zniechęconych, przewlekłe chorych i potrzebujących doraźnej pomocy.

Szereg wypowiedzi dotyczyło zwiększenia opieki i pomocy dla kobiet pracujących. Omawiano też sposoby i możliwości lepszego niż dotychczas organizowania wypoczynku po pracy i czasów pracowniczych. Interesującą wypowiedź dał na te tematy choćby Zofia Ratajczak z „Modeny” czy Bronisław Gorzan z „Wiepofamy”. Edward Graliński, drukarz z Kalisza, poruszył problem bazy socjalno-bytowej w przemyśle lekkim, słabszej niż w przemyśle ciężkim i wymagającej rozbudowy w odpowiednich proporcjach do rozwoju przemysłu lekkiego.

Felicja Berek z Kaliskich Zakładów Koncentratów Spożywczych wnioskowała o zniesienie różnic w zasiłku chorobowym między pracownikami umysłowymi i fizycznymi. Postulowano też, aby nie kontrolować chorych, lecz raczej analizować zwolnienia lekarskie. Krytycznie mówiono o odzieży ochronnej i urządzeniach wentylacyjno-klimatycznych w zakładach. Inne istotne tematy dyskusji, to szkolenie i przestrzeganie bhp oraz ochrona bazy socjalno-bytowej w zakładach pracy. (mb)



Podczas obrad zespołu zajmującego się problematyką gospodarczą przemawia delegat „Tonsilu” — Stanisław Tabaka.

Fot. — K. Przychodźki

przewodniczył sekretarz KW PZPR — Jan Ławniczak.

Dyskutanci, których przemawiało łącznie 17, podnosili najważniejsze problemy, od których rozwiązania zależy jest dalszy wzrost produkcji rolnej oraz postęp społeczno-ekonomiczny wsi. Przedkładał wnioski i postulaty sformułowane na konferencjach powiatowych oraz zebraniach środowiskowych. Na tym tle rozważano zadania dla podstawowych organizacji partyjnych działających w środowiskach wiejskich lub w instytucjach współpracujących z rolnictwem.

Tadeusz Waszak — rolnik z Kołaczkowa pow. Września mówił o rekordowych w tym roku zbiorach 4 zbóż (32 q z ha). To jednak jeszcze nie zadowala tamtejszych gospodarzy, którzy dążą do możliwie szybkiego osiągnięcia pulapu 40 q z ha. Aby podnosić również plony roślin okopowych, proponują oni przejść z 4-letniego na 3-letni cykl odnawiania sadzeniaków. Mówca stwierdził, że wieś z uznaniem przyjęła ostatnie decyzje w sprawach zniesienia obowiązków dostaw i powszechnego ubezpieczenia. Apelowal do przeobrażenia w myśl o unifikację sprzętu mechanicznego i części zamiennych, o podjęcie produkcji tańszych materiałów budowlanych. Postulował również dalsze uproszczenie czynności biurokratycznych, związanych z kontraktacją i skupem płodów rolnych, a także z przejmowaniem ziemi.

Podobne postulaty wysuwało również Karol Bielawski ze Środy, Kazimierz Kaczmarek z pow. gnieźnieńskiego, Antoni Szaniawski z pow. trzcińskiego, Hilary Jęssa z pow. czarnkowskiego, Weronika Kuczyńska z pow. ostrowskiego i inni. Wszyscy oni podkreślali, że obecne warunki stwarzają szansę dalszego, dynamicznego rozwoju produkcji rolnej. Zastanawiano się też, co i jak należy czynić, aby szansę tę wykorzystać.

Przedstawiciele państwowych gospodarstw rolnych, jak np. Franciszek Galas z PGR Chelmino pow. Szamotuły, mówili głównie o problemach związanych z przejmowaniem i zagospodarowywa-

znalazły się dwie przede wszystkim sprawy. Unowocześnienie szkół i samego procesu nauczania szczególnie na wsi oraz zmiany strukturalne wyższych uczelni i instytutów naukowych w obliczu rewolucji naukowo-technicznej.

Tradycyjny system katedr na wyższych uczelniach już się przeżył, jego miejsce zajęła wyższa organizacyjnie struktura oparta o instytuty. Naczelny obecnie problem na wyższych uczelniach staje się więc — stwierdził I sekretarz Komitetu Zakładowego partii przy AM w Poznaniu Roman Góral, usprawnienie organizacji i doskonalenie nowego systemu. Przed wszystkim trzeba przeciwdziałać szerzacej się wśród studentów postawie minimalistycznej, zadowalaniu się dostatecznymi stopniami w indeksie. KZ przy AM opracował w związku z tym projekt systemu bodźców materialnych w formie stypendiów dla najlepszych studentów. Ten sam problem podjął także Jerzy Modrzewski z ramienia RO ZSP. Postulował on by studenci uzyskujący najwyższe oceny w toku studiów, kierowani byli od razu na bardziej odpowiedzialne i lepiej płatne stanowiska pracy.

Wokół problemów związanych ze statusem resortowych instytutów usługowo-badawczych skoncentrował swą wypowiedź dyrektor Instytutu Przemysłu Zielarskiego — Jerzy Lutomski. Postulował on ściślejsze powiązanie tematyki prac magisterskich z problematyką naukowo-badawczą tych instytutów. Mają one poważne kłopoty kadrowe w wielu specjalnościach, a współpraca ich z uczelniami wyższymi nie zawsze układa się dobrze.

Najwięcej dyskutantów wypowiadało się na tematy związane z oświatą i szkołą. Nauczyciel z Pietrzykowa w pow. wrzesińskim Tadeusz Okuniewski zwrócił uwagę na utrzymywanie się nierówny start młodzieży wiejskiej powodowany m. in. brakiem przedszkoli na wsi. Podkreślił on też konieczność zastępowania małych paroklasowych szkół na wsi, nowoczesnymi i wyższymi zorganizowanymi kompleksami oświatowymi. Rolnik z pow. cho-

sznia kwalifikacji nauczycieli oraz torowania drogi nowoczesnym metodom pedagogicznym. (ob)

Budownictwo i inwestycje

Obradami zespołu do spraw budownictwa i inwestycji kierował sekretarz KW — Czesław Kończal. W dyskusji — w której uczestniczyło 17 osób — rozróżniało się dwa nurty. Pierwszy zmierzał do doraźnego usuwania przeszkód oraz mobilizacji sił dla wykonania i przekroczenia zadań bieżących roku. Drugi, dominujący, miał na celu usprawnienie procesu inwestycyjnego oraz poprawę warunków pracy, płacy i socjalno-bytowych załóg przedsiębiorstw montażowo-budowlanych.

Na przykład Sylwester Józwiak, robotnik z Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10, na przykładzie pliku dokumentacji budowy boiska do siatkówki uzasadnił palącą potrzebę odbiurokratyzowania metod tworzenia dokumentacji technicznej. Postulował też potrzebę zaostreżenia normatywów materiałowych oraz kryteriów odbioru robót na budowach.

Kazimierz Szymanowski — jeden z robotników budujących w Poznaniu nową dzielnicę mieszkaniową na Ratajach, przestrzegając przed monopolem, który zdobywa sobie na budowach wielka, ciężka płyta betonowa. Na dłuższą metę, monopol tej płyty może być szkodziły. Trzeba rozwijać i dopuszczać do głosu także inne techniki budowania mniej materiałochłonne, lżejsze i tańsze. Jedną z takich technik jest budownictwo tzw. szkieletowe, które nie tylko pozwala stosować lekkie ściany osłonowe, lecz także dowolnie kształtować układ mieszkań w toku eksploatacji budynków stawianych systemem szkieletowym.

Jan Grzesiak — tokarz z Kaliskiej Odlewni Części Samochodowych oraz Józef Krystek — elektromonter z Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Ostrowie, postulowali

Ośrodek wiedzy o polskim ruchu rewolucyjnym

Muzeum Polskiego Ruchu Rewolucyjnego — jedna z najmlodszych placówek muzealnych na terenie Warszawy, legitymuje się poważnym dorobkiem i osiągnięciami w zakresie popularyzacji postępów i rewolucyjnych tradycji w naszym kraju.

Jedną z czterech podstawowych komórek muzeum jest dział „Walk narodowo-wyzwoleńczych w latach 1939—45”. Refleksjami na temat pracy tego działu dzieli się jego kierownik — Karol Móraski: zajmujemy się m. in. gromadzeniem wszelkiego rodzaju dokumentów i pamiątek związanych z działalnością antyfaszystowskiej lewicy w latach II wojny światowej.

Wśród kilku tysięcy eksponatów posiadamy takie muzealne rarytasy jak sztandar PPR wykonany przez członków tej organizacji w hitlerowskim obozie koncentracyjnym — Buchenwaldzie, sztandar 1 Brygady AL Ziemi Kieleckiej, rękopis wierszy działaczy PPR — Wandy Zieleńcy, okupacyjną radiostację KC PPR.

Ponadto posiadamy wiele osobistych pamiątek po dowódcach oddziałów GL, AL, BCh, a także broń partyzancką, m. in. karabiny, pisto-

lety, granaty, klucze do rozkręcania szyn. Dysponujemy bogatym zbiorem prasy konspiracyjnej, ulotkami, instrukcjami oddziałów partyzanckich, zbiorami pieśni partyzanckich wydanymi podczas okupacji i szeregiem innych druków konspiracyjnych. Uwagę zwracających budzą zwłaszcza zdjęcia z lat walk, jak również unikalne dokumenty po żołnierzach Robotniczych Batalionów Obrony Warszawy z 1939 r.

Oprócz stałej ekspozycji muzealnej organizujemy z okazji różnych rocznic wystawy tematyczne. I tak np. w roku 1968 w 25 rocznicę powstania PPR przygotowaliśmy wystawę pt. „O co walczyliśmy”. Aktualnie czynna jest wystawa — „W trudzie i walce pokoleń”; obejmuje ona 4 okresy dziejowe: walki narodowo-wyzwoleńcze i powstanie partii robotniczych; międzywojenne dwudziestolecie, okupację oraz okres kształtowania i utrwalania władzy ludowej po zakończeniu drugiej wojny światowej.

Ekspozycje muzeum cieszą się sporym zainteresowaniem społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży szkolnej. Od lat łączą nas ścisła współpraca z ośrodkiem metodycznym przy Kuratorium Warszawskim. W br. przez muzeum przewinęło się ok. 10 tys. młodzieży szkolnej. Aktualnie przygotowujemy ekspozycje związane z 30 rocznicą powstania PPR. (PAP)

Pogrzeb J. Smosarskiej

Mieszkańcy stolicy licznie przybyli 4 bm. na Cmentarz Powązkowski, aby pożegnać jedną z najpopularniejszych aktorek polskiej sceny i ekranu — Jadwigę Smosarską. W kondukcje żałobnym kroczyło, obok najbliższej rodziny artystki, wielu jej kolegów — artystów teatru i filmu. (PAP)

Refleksje z sali sądowej

Drogi do przestępstwa

W Sylwestra karetką Pogotowia Ratunkowego przewieźli do Szpitala im. Raszei w Poznaniu Teresę S., ekspedientkę sklepu Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Piatkowie. Lekarze stwierdzili u pacjentki wstrząs mózgu i stłuczenie klatki piersiowej.

— Leczyłam się dwa miesiące, w tym 18 dni w szpitalu — po wie na rozprawie Teresa S. — Mogło być gorzej, gdyby nie pompon na wełnianej czapce. On bowiem osłabił uderzenie zadane butelką...

O butelce na tej samej rozprawie będzie mówił również oskarżony Tadeusz Henzel:

„Uznaliśmy butelkę za przedmiot łatwy do uzyskania i na dający się do uderzenia sprzedawczyni”...

A potem Henzel ujawni cel bandyckiego napadu:

„Współoskarżeni Hirsch i Chmielewski twierdzili, że ekspedientka po zamknięciu sklepu przenosi utarg dzienny. Była też mowa, że wobec tego trzeba dokonać na nią napadu i pieniądze zabrać. Przez napad rozumiałem zawsze uderzenie kobiety i dopiero na stepnie zabranie jej pieniędzy...”

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ustalił: 31 grudnia ub. roku Tadeusz Henzel i Jerzy Chmielewski działając wspólnie przez mocą — polegając na uderzeniu butelką od wina Teresy S. — zabrali jej cukierki i ożeszki ziemne o nieustalonej wartości. Wzieli je kiedyś w wyniku przeszukania kieszeni i torby sprzedawczyni stwierdzili, że nie przenosi ona utargu dziennego. Przestępstwo Henryka Hirscha — ustalili na stepnie Sąd — polegało na tym, że podżegał on do włamania bądź tzw. kradzieży zuchwałej, a nadto pomógł Henzelowi zrealizować plan przestępstwa wskazując m. in. sklep i drogę, która sprzedawczyni zwykle wracała do domu.

Bezwzględność i cynizm sprawców, o czym świadczy dobitnie choćby treść ich własnych, a w szczególności cytowanych tu wyjaśnień Henzla.

500 rocznica urodzin Mikołaja Kopernika w programie UNESCO

Rada Wykonawcza UNESCO na swej 88 sesji w Paryżu, na wniosek członka Rady Wykonawczej prof. Sergiusza Tichwińskiego (ZSRR), uchwaliła rezolucję dotyczącą „uwzględnienia w programie UNESCO na lata 1973/74 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika — genialnego astronoma polskiego”.

Rezolucja podkreśla między innymi „wyjątkowe znaczenie odkryć Kopernika dla postępu nauk ścisłych i rozwoju myśli ludzkiej” i zwraca uwagę państw członkowskich UNESCO, a także międzynarodowych organizacji i instytucji pozarządowych, które zajmują się problematyką badań przestrzeni kosmicznej, na fakt, iż „uczczenie wielkich zaślóg Kopernika będzie miało ważne znaczenie dla przyszłego rozwoju ludzkości na drodze pokoju i postępu”.

Rada Wykonawcza zwraca się do dyrektora generalnego UNESCO o zorganizowanie w lutym 1973 r. w siedzibie UNESCO w Paryżu uroczystości ku czci Kopernika, a w Polsce — ojczyźnie Kopernika — w jego mieście rodzinnym — Toruniu międzynarodowego kolokwium na temat: „Człowiek a Kosmos”. (PAP)

Poprawa zdrowia U Thanta

W Nowym Jorku poinformowano, że stan zdrowia sekretarza generalnego U Thanta polepszył się zgodnie z przewidywaniami lekarzy. W czwartek rano U Thant mógł już przystąpić do pracy nad niektórymi ważnymi kwestiami, dotyczącymi działalności ONZ. (PAP)

rze w niej udział armia aktywistów społecznych, ale niestety efekty stały się jeszcze nie są zadowalające. Konkretnie sprawy — takie jak T. Henzela i współoskarżonych — często sygnalizują słabość i zawodność owego współdziałania mimo wielkiego zapotrzebowania społecznego na bezpieczeństwo, ład, porządek.

MICHAŁ ŁUCZAK

P.S. Sąd Wojewódzki w Poznaniu wyrok, który nie jest prawomocny, skazał Henzla na 5 lat pozbawienia wolności, grzywnę w wysokości 5 000 zł i utratę praw publicznych na 2 lata, a Chmielewskiemu i Hirschowi wymierzył jednakową karę: 6 lat pozbawienia wolności, 5 000 zł grzywny, utratę praw na 3 lata.

J. SIEMIONOW 17 mgień wiosny

Od razu po powrocie do Włoch zacząłem opracowywać operację dotarcia do Dullesa: nie w planie operacyjnym, ale raczej w aspekcie ideologicznym. Dane, którymi tu dysponowałem, pozwoliły mi wyciągnąć zasadniczy wniosek: sojuszników podobnie jak i nas niepokoi realna perspektywa utworzenia w północnych Włoszech rządu komunistycznego. Nawet jeśli taki rząd powstanie zupełnie symbolicznie, Moskwa otrzyma bezpośredni dostęp do La Manche — przez komunistów Tito, przy pomocy przywódców komunistów włoskich i Maurice Thoreza. W ten sposób powstaje niebezpieczeństwo utworzenia „pasa bolszewizmu” od Belgradu przez Genuę do Cannes i Paryża.

Moimi pomocnikami w tej operacji są oficer SS Eugen Dolmann (matka jego jest Włoszką, mającą bardzo szerokie kontakty wśród wyższej arystokracji nastawionej proniemiecko) i Zimmer. Zdecydowałem, aby Dolmann i Zimmer przez włoskie kanały poinformowali Dullesa, że sens ewentualnych rokowań polega na tym, żeby Zachód mógł rozciągnąć swą kontrolę nad całymi północnymi Włochami zanim panami płożenia okażą się komuniści. Na prośbę Dolmanna i Zimmera największy włoski bankier, baron Parilli, powiązany zarówno z nami, jak i Amerykanami spotkał się z szefem wywiadu szwajcarskiego Weibelem.

Nazajutrz po rozmowie z Parilli Weibel zaprosił na obiad Allana Dullesa i jego pomocnika Hewernica. „Mam przyjaciół w Niemczech, którzy wysunęli interesujące idee — powiedział — jeśli panowie chcą, mogę was zapoznać”. Dulles odpowiedział jednak, że chciałby się spotkać z przyjacielem Weibela dopiero po tym, gdy porozmawia z nimi jego pomocnik.

Na marginesie przeglądu studenckiej awangardy

Teatr jako forma protestu

Część zespołów uczestniczących we wrocławskim międzynarodowym festiwalu teatrów studenckich zobligowana została w tym roku do występów gościnnych w ważniejszych ośrodkach akademickich kraju. Wykorzystali to działacze kultury ZSP organizując w Poznaniu przegląd studenckich teatrów, w którym, obok spektakli prezentowanych na festiwalu, wzięły także udział studenckie sceny Poznania oraz sprowadzony do Polski na gościnne występy przez Czytelnię Austriacką w Warszawie, wiedeński teatr awangardowy. „Die Komedian ten”. Co na podstawie prezentowanych przez przeszło dwa tygodnie w Klubie „Pod Maskami” oraz na scenie „Marcin ka” spektakli, można powiedzieć obecnie o teatrze studenckim u nas i za granicą? Jak można by najogólniej określić panujące w nim tendencje artystyczne i ideowe?

Odpowiedź na tak postawione pytanie, w świetle dość przypadkowo skojarzonych ze sobą teatrów i spektakli, nie może być oczywiście prosta i jednoznaczna. Dodatkową trudność sprawia tu jeszcze dość różny status teatru studenckiego w Polsce i w krajach zachodnich. O studenckości teatru w niektórych krajach zda je się bowiem świadczyć nie tyle dobór wykonawców i mecenat organizacji studenckiej, co główny adresat spektakli, skład widowni. Upraszczając nieco sprawę, można jednak stwierdzić, że dwie cechy charakteryzują przede wszystkim obecnie ten typ teatru: skłonność do awangardyzmu oraz odmienna niż w teatrze profesjonalnym temperatura ideowa spektakli. Sceny studenckie lub związane ze studentami, wolne z reguły od wszelkich zadań komercyjnych i usługowych, przede wszystkim są bowiem teatrem, w którym o coś chodzi, który jest lub przynajmniej stara się być teatrem ideowym. Tak właśnie polityczny i kabaretowy charakter miały polskie sceny studenckie po październiku 1956 roku. W latach sześćdziesiątych pod tym właśnie względem nie raźnie zdystansował je jednak młody, gniewny i kontestacyjny programowo angażujący się w sprawy polityczne i społeczne teatr studencki w Ameryce oraz Europie Zachodniej. Ale na przestrzeni ostatniego roku zaszły w polskim teatrze studenckim i nie tylko w nim, poważne zmiany. Ten styl mówienia wprost o współczesności, o wojnie, o szarym człowieku narzuciły wprawdzie naszym zespołom sceny za-

chodnie, ale polski teatr studencki bardzo szybko podjął go, uwalniając się niemal od razu od pewnej naiwności politycznej, charakteryzującej pa cyfistyczny i antymieszczański teatr studencki na Zachodzie. Najbardziej drapieżnym, w każdym razie i politycznym przedstawieniem poznańskiego przeglądu był spektakl Teatru „Osmego Dnia” — „Jednym tchem” wg wierszy Stanisława Barańczaka. Rzecz zupełnie nie do pomyślenia przed paru laty.

Spektakle prezentowane w ramach przeglądu nie tyle można by dzielić na tradycyjne i awangardowe, co problemowe, polityczne i ideowe oraz typowo relaksowe, rozrywkowe. Wśród przedstawień o ambicjach ideowych i wyrażeniowych zwracały uwagę trzy obce teatry. Amerykański The Caravan Theatre, zachodniemiecki Zimmertheater z Tübingen oraz międzynarodowa grupa „Kiss”, mająca swą siedzibę we Francji. Wyraźne ambicje polityczne i demaskatorskie miał także zespół wiedeński „Die Komedian ten”. Ich spektakl jednak utrzymany w typowej konwencji estrady poetyckiej na tle pozostałych okazał się najmniej atrakcyjny teatralnie. Awangardowy teatr studencki tymczasem dość daleko wychodzi poza tekst, posługuje się pantomimą, gestem, całym bogactwem działań scenicznych i teatralnych. I tym właśnie wygrywał w zetknięciu z publicznością nie znająca języka amerykańskiego The Caravan Theatre czy zachodniemiecki Zimmertheater. Amerykanie pokazali spektakl poświęcony obronie godności kobiety, przeciwstawiający kobietę wychowaną na kure domową lub zabawkę dla mężczyzny — nową, wolną kobietę umiejacą znaleźć swe własne miejsce u boku mężczyzny. Zespół Tübingen zaprezentował znakomite obywatelskie oparty na sztuce popularnej obecnie wśród młodzieży niemieckiej pisarza Petera Handkego „Chuligan wychowawca”. Była to rzecz o wychowaniu i edukacji na planie mistrza-nauczyciela i ucznia jego stłgi. Ale przede wszystkim była to dobra teatralna zabawa, w wykonaniu dwóch zaledwie i prawie niemych aktorów. Wreszcie grupa „Kiss”, której występ zamykał przegląd. Pokazała ona widowisko, które mogło być dla nas najlżejszą bodaj ilustracją tego typu teatru młodzieżowego na Zachodzie. Był to spektakl-protest, pełen krzyku i rozpacz, przerażenia wojną, niesprawiedliwością społeczną i przemocą. A przy-

tym był on także apoteozą: miłości, sprawiedliwości i po koju, w ramach młodzieżowej, hippiesowskiej komuny. Nie sposób nie dostrzec w tak po myślanym spektaklu naiwności politycznej, ale nie można odmówić jednego. Wielkiej pa sji społecznej, a także interesujących rozwiązań ściśle teatralnych.

Pozycje typowo relaksowe, rozrywkowe znalazły się w Poznaniu w zdecydowanie mniejszości. Ten typ widowiska prezentowała tu przede wszystkim rewia beatowa studentów brytyjskich z Yorku. Anglicy pokazali widowisko muzyczne z pogranicza happeningu, kończące się wspólną zabawą widzów i wykonawców. Proste i bezpretensjonalne, ale dość ubogie w swej warstwie teatralnej. Po części tylko relaksowy charakter miało przed stawienie drugiego poznańskiego zespołu — Teatru „Nurt”, który wystąpił, zdawałoby się bardzo ambitnie z „Ptakami” Arystofanesa. Najtrudniej jednak cokolwiek powiedzieć o tym właśnie spektaklu. Było to bowiem widowisko nijakie. I jako propozycja rozrywkowa i jako rzecz z pewnym głębszym sensem, dość trudnym tu zresztą do rozszyfrowania.

Jeszcze parę tylko słów o stronie organizacyjnej i w ogóle o samej atmosferze przeglądu. Publiczność na wszystkich spektaklach dopisała i mimo późnej pory, (większość spektakli kończyła się dobrze po pół nocy) sala zawsze była pełna, a atmosfera na widowni bardzo gorąca. Na marginesie przeglądu nasuwa się więc nienowity wniosek. Poznań, podobnie jak większość dużych ośrodków akademickich powinien mieć stały studencki teatr, z własną siedzibą, stałą działalnością sceniczną i kasą. Wtedy zapewne nasze teatry i teatrzyki studenckie więcej mogłyby znaczyć w skali kraju, a kultura studencka w większym niż dotąd stopniu dawałaby o sobie znać w samym mieście.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

O LITERATURZE

Stanisław Barańczak — „Nieufni i zadufani”. Ossolineum, str. 179, zł 16.
Artur Hutnikiewicz — „Przedwiośnie Stefana Żeromskiego”. PZWS, str. 111, zł 7.
Andrzej Werner — „Zwycięzna Apokalipsa” (Tadeusz Borowski i jego wizja świata obozów). Czyt., str. 229, zł 20.
Janina Rosowska — „Dziękowski”. WL, str. 443, zł 50.

Odbiła się rozmowa między Parilli a Hewernicem. W czasie tej rozmowy Parilli zadał pytanie: „Czy jest pan gotów spotkać się ze Standartenführerem SS Dolmannem celem bardziej konkretnego omówienia włoskiego i szeregu innych problemów?”. Hewernic się zgodził.

Wyraziłem zgodę na wyjazd Dolmanna do Szwajcarii. Spotkał się on tu z Husmanem, Blumem i Parilli. Gdy przybyli do Lugano, do restauracji „Bianki”. Dolmann jak to było ustalone oświadczył:

— Pragniemy rokowań z sojusznikami zachodnimi w tym celu, aby storpedować plan Moskwy stworzenia we Włoszech północnych rządu komunistycznego.

Husmann odpowiedział, że jedyne możliwe rokowania, to rokowania na temat/bezwarunkowej kapitulacji.

— Nie mogę zgodzić się na zdradę — odpowiedział Dolmann — i nikt w Niemczech na to się nie zgodzi.

Husmann upierał się przy koncepcji bezwarunkowej kapitulacji, ale nie kończył rozmowy, mimo zdecydowanego, negatywnego stanowiska Dolmanna, stanowiska zajętego zgodnie z tymi zaleceniami, które mu poprzednio daliśmy.

— Domagam się bezpośrednich rozmów z przedstawicielem Dullesa — kontynuował Dolmann — żeby poznać punkt widzenia jego szefa.

Przedstawiciel Dullesa, Paul Blum, przekazał Dolmannowi nazwiska dwóch przywódców włoskiego Ruchu Oporu Farucci Parri i Usmijani. Ludzie ci znajdują się w naszym więzieniu. Nie są oni komunistami i to pozwoliło nam dojść do takiego przekonania: Amerykanie podobnie jak my są zaniepokojeni niebezpieczeństwem komunistycznym we Włoszech. Potrzebni są im bohaterowie Ruchu Oporu, niekomuniści, którzy potrafiliby we właściwym momencie stanąć na czele rządu wiernego ideałom Zachodu.

— Jeśli ludzi ci zostaną zwolnieni i przywiezieni do Szwajcarii, będziemy mogli kontynuować spotkania.

Gdy Dolmann powrócił, zrozumiałem, że rozmowy się rozpoczęły, albowiem nie można w inny sposób wytłumaczyć prośby o zwolnienie dwóch Włochów. Dolmann wyraził przypuszczenie, że Dulles oczekuje mojego przyjazdu do Szwajcarii.

Polska — NRF 14:6

XIII międzypaństwowy mecz bokserski NRF — Polska rozegrany wczoraj w hali ludowej we Wrocławiu zakończył się zwycięstwem polskich bokserów 14:6. Mecz oglądało około 4 tys. widzów.

Mimo zaciętych pojedynków spotkanie NRF z Polską nie mogło się podobać. Jedynie 4 walki stały na niezłym poziomie. Pozostałe daleko odbiegały od tego co przyzwyczajeni jesteśmy oglądać w meczach międzypaństwowych. Za interesowanie publiczności i fa Chowców skupiło się na rewanżowym spotkaniu w wadze lekkosredniej między Rudkowskim (nasza nadzieja na Olimpiadę w Monachium) oraz rutynowym Kottyschem. W poprzednim pojedynku wygrał Kottysch. Tym razem Rudkowski świetnie przygotowany do spotkania nie dał swemu przeciwnikowi żadnych szans.

Bardzo zacięty, obfitujący w wiele silnych i szybkich ciosów, na jedynek stoczyli zawodnicy wagi koguciej — Witek i Schaefer. W

Kronika olimpijska

Monachium. Podczas Igrzysk XX Letniej Olimpiady inne medale otrzymywać będą zwycięzcy konkurencji, rozgrywanych w Monachium, a inne w Kilonii i Augsburgu. W Kilonii startować będą tylko żeglarze, a w Augsburgu — kajakarze — slalomisti. Wszystkie pozostałe dyscypliny sportu zlokalizowane zostały w Monachium. Organizatorzy przygotowali więc muszą medale trojakości rodzaju.

Kilonia. W wiosce olimpijskiej w Kilonii ulice i aleje nosić będą nazwy poszczególnych klas żeglarskich. Będzie więc ulica „Latającego Holendra”, aleja „Dragona”

Zurych. Grupa około tysiąca szwajcarskich kibiców przybędzie na Igrzyska do Monachium pieszo. W ciągu kilku dni pokonała oni dystans 240 km, od granicy szwajcarskiej do Monachium.

Kilonia. W okresie regat olimpijskich zorganizowana zostanie w Kilonii wystawa „Człowiek Morza”. Atrakcją będzie plakat, zaprojektowany przez Salvadora Dali 200 egz. z autografem artysty sprzedawanych będzie po 800 marek za sztukę. Zwykle afisze będą w cenie po 10 marek.

Nowy Jork. Przedolimpijskie eliminacje amerykańskich lekkoatletów przeprowadzone zostaną w dniach 7-16 lipca w Eugen (Stan Oregon).

Turniej szermierczy w Koninie

W czwartek w Koninie, w hali budoar sportowego rozpoczął się III ogólnopolski klasyfikacyjny turniej szermierczy seniorów.

Jako pierwsi do walki stanęli szablisi. Po stojących na słabym poziomie pojedynkach finałowych pierwsze miejsce zajął Pawłowski — 6 zwyc., drugie Nowara — 5 zwyc. W dalszej kolejności uplasowali się: Grzegorek, Kawecki, Kościelnikowski, Małewski — wszyscy po 3 zwyc., ósme miejsce zajął Kiermasz — 2 zwyc.

W punktacji klubowej zdecydowanie zwyciężyli szablisi warszawskiej Legii — 222 pkt., przed Marymontem — 183 pkt., Warszawianka — 177 pkt. i GKS Katowice — 131 pkt. (ot)

dalekopisem

PORAŻKA POLSKICH TENISISTÓW STOŁOWYCH

W pierwszym dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Jugosławii reprezentacja Polski przegrała w turnieju drużynowym mecz z Jugosławią 0:3.

WYŚCIG KOLARSKI DOOKOŁA MEKSYKU

Urugwajski kolarz Saul Alcantara przełamał świetną passę etapowych zwycięstw Holendrów w wyścigu dokoła Meksyku wygrywając VI etap tej imprezy, prowadzący z Aguascalientes do miejscowości Leon (125 km). Zwycięzca uzyskał czas 3:21.46 godz. (z bonif.). Drugie miejsce wywalczył lider wyścigu Holender Den Hertog — 3:21.56 (z bon.), trzecie — Włoch Balducci 3:23.10.

REGATY ŻEGLARSKIE O PUCHAR PRZYJAŹNI

W Soczi zakończyły się międzynarodowe regaty o Puchar Przyjaźni. W klasie „Latający Holender” triumfował radziecki żeglarz Leontiew. Polak Błaszka zajął 14 miejsce. W klasie „Finn” zwyciężył reprezentant ZSRR Kozłow. Zawodnicy polscy zajęli miejsca: Szapinski — 9, Paszkiewicz — 14.

O PZP

W pierwszym spotkaniu o Puchar Zdobywców Pucharów w koszykówce mężczyzn, angielski zespół Sutton pokonał zdobywcę pucharu Danii, drużynę Gledsaxe København 83:68.

I LIGA HOKEJA

W spotkaniu rewanżowym hokeiści toruńskiego Pomorzana przegrali ponownie na własnym lodowisku z GKS Katowice 3:4 (1:1, 1:2, 1:1).

Z ROW-em w Rybniku

Trudny mecz poznańskich drugoligowców

Jeszcze tylko trzy kolejki spotkań pozostały do zakończenia rundy jesiennej rozgrywek mistrzowskich II ligi piłki nożnej. Jedynego przedstawiciela Poznania w tej klasie rozgrywek — Lecha, czeka w najbliższą niedzielę bardzo trudne spotkanie z ROW-em w Rybniku.

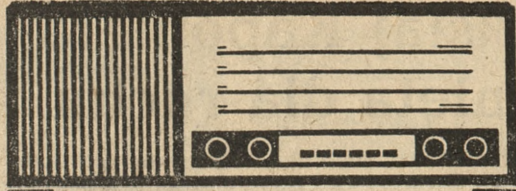
Wszystko wskazuje na to, że mecz ROW — Lech zadekduje o tytule wicemistrza „Jesień”. Poznańscy kolejarze zajmują aktualnie drugie miejsce w tabeli, z 16 punktami, ale rybniczanie — 15 pkt. mają jeden mecz zaległy. ROW swoje ostatnie spotkanie rozegrał w ramach rozgrywek Pucharu Polski z Górnikiem Zabrze. Przegrał co prawda 0:4, ale pozo-

stał w Rybniku bardzo dobre wrażenie i na pewno na swoim terenie będzie groźnym przeciwnikiem. Mecz w Rybniku odbędzie się w niedzielę o godz. 11. Najgroźniejszy rywal Lecha i ROW — Górnik Wałbrzych, swój kolejny mecz mistrzowski rozegra w Katowicach z miejscowym GKS-em. Przeciwnik lidera tabeli nie należy do najsłabszych drużyn w II lidze (5 miejsce w tabeli) i wcale nie jest pewne, że Górnik zdobędzie w Katowicach dwa punkty. A więc szansa dla Lecha, który w wypadku zwycięstwa w Rybniku może wyjść nawet na pierwsze miejsce. Jednak kibice zdają sobie sprawę, że niedzielny przeciwnik kolejarzy jest bardzo groźny i będą na pewno zadowoleni nawet z rezultatu... bezbramkowego.

W pozostałych meczach II ligi zmierza się: MKKS Gdynia — Start, AKS Niwka — Włókniarz, Motor — Śląsk, Star — Piast, Urania — Hutnik, Zawisza — Garbarnia.

W sobotę i niedzielę odbędzie się również pełna kolejka spotkań mistrzowskich I ligi. Górnik Zabrze przyjmie u siebie Wisłę, Legia zmierzy się w Warszawie z Polonią, ŁKS gra ze Stalą Mielec, Odra — Ruchem, Stal Rzeszów z Pogonią, Szombierki z Zagłębiem Wałbrzych i Zagłębie Sosnowiec z Gwardią. Mecz te będą ostatnim egzaminem kandydatów do reprezentacji Polski, która 10 bm. spotka się z Hiszpanią w ramach eliminacji olimpijskich, zaś 17 bm. z NRF-em. Oba spotkania rozegrane zostaną na wyjazdach.

W klasie międzywojewódzkiej zobaczymy w Poznaniu tylko jedno spotkanie, a mianowicie Warta — Kutawki, które odbędzie się w niedzielę o godz. 11 na Stadionie 22 Lipca. Zagłębie Konin zmierzy u siebie z Zieloną Górną, a Olimpia Poznań wyjeżdża do Elanów Toruń. Calisia gra w Kaliszu z Gurnwaldem Ruda Śląska. (s)



WIELKA SPRZEDAŻ Z NAGRODAMI!

CODZIENNE RADIOODBIORNIK ZA DARMO

INFORMACJI UDZIELAJĄ SKLEPY ZURT

Przetargi

Miejska Pralnia i Farbiarnia „Barwa” w Mosinie, ul. Farbiarska 3 — ogłasza PRZETARG na wykonanie ROBOT REMONTOWO-BUDOWLANYCH związanych z kapitalnym remontem i nadbudową II piętra budynku biurowo-produkcyjnego, w zakres których wchodzi:

- roboty ogólnobudowlane,
- roboty elewacyjne,
- roboty posadzkowe,
- roboty elektryczne,
- roboty dekarsko-błacharskie,
- roboty wod.-kan. i c.o.,
- roboty malarskie.

Roboty powyższe należy rozpocząć i zakończyć w 1972 r.

Roboty remontowo-budowlane związane z kapitalnym remontem przybudówki budynku biurowego,

inne roboty remontowo-budowlane.

Roboty powyższe należy wykonać w terminie do końca II r.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się w Dziale Gł. Mechanika.

Zleceniodawca dostarczy podstawowych materiałów potrzebnych do wykonania robót.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać pod w/w adresem.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dziesiątym dniu, licząc od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K8603

Praca Nauka

Gospośia lub pomoc domowa, potrzebna zaraz. Poznań, Piękary 1, Sklep Galanterii 23228g

Przyjme pomoc do dziecka. Poznań, Winogrody, Osiedle Przyjaźni 10 K m. 147. 23222g

Gospośia lub pomoc domowa, potrzebna zaraz. Poznań, Winogrody 8. 23227g

Pomoc domowa (sprzątanie), na stałe potrzebna. Półkole oddzielny. Aleja Wielkopolska 11. 22866g

Auto-service, ul. Św. Trójcy — przyjmie mechanika samochodowego. 23136g

Uczeń matematyki. Tel. 91-92-18, godz. 18-20. 23110g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 67-25-02. 22654g

Asystent Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Profesor Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OŚWIATA” Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu

ORGANIZUJE:

- KURSY MISTRZOWSKIE i CZELADNICZE — we wszystkich zawodach metalowych, elektrycznych i budowlanych;
- KURSY SPAWANIA — elektrycznego i gazowego;
- KURSY KWALIFIKACYJNE BHP — dla elektryków.

Zapisy / przyjmuje: OSRODEK SZKOLENIA w POZNANIU, UL. KLASZTORNA NR 2 — telefon 542-26, od godz. 8 — 19, w soboty do 15. K8059

Spółdzielnia Pracy Urzędów Sanitarnych i Pieców Przemysłowych w Poznaniu, ul. Pułaskiego 23, tel. 595-21

PRZYJMIE DO WYKONANIA

w ramach luzów produkcyjnych na terenie m. Poznania i okolicy:

- w miesiącu grudniu br. zlecenia na roboty w zakresie instalacji centralnego ogrzewania;
- na I kwartał 1972 r. zlecenia na roboty w zakresie instalacji centralnego ogrzewania, instalacji wodno-kan. (tylko instalacje wewnętrzne).

Kwestię materiału potrzebnego do wykonania robót należy uzgadniać z KGR danego działu. Zlecenia prosimy kierować pod w/w adresem. K8034

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Poznaniu, ul. Krauthofera 10 — zatrudni zaraz:

- PALACZY i POMOCNIKÓW PALACZY C. O. na sezon grzewczy 71/72,
- PALACZY na kotły wysokociśnieniowe typu la Monte'a,
- MONTERÓW C. O. — spawaczy acetylenowych z uprawnieniami,
- LABORANTÓW — uzdatniaczy wody na 3 zmiany w kotłowniach La Monte'a,
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH,
- PLACOWEGO na magazyn opału.

Przyjęcia dokonuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Krauthofera 10. K8473

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 46/50 — przyjmie zaraz do prac prowadzonych na terenie województwa poznańskiego:

- MONTERÓW instalacji centralnego ogrzewania,
- MONTERÓW instalacji wodno-kanalizacyjnych,
- SPAWACZY AUTOGENICZNYCH.

Roboty wykonywane są systemem akordowym w brzdachach 3 lub 4-osobowych.

Wysokość zarobku jest zróżnicowana w zależności od wykonania norm oraz posiadanych kwalifikacji.

Poza wynagrodzeniem, zamieszczeniem przysługuje dodatek za rozłąkę w wysokości 18 zł dziennie.

Zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa w miejscu prowadzenia robót.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie lat 18.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — Poznań, ul. Strzeszyńska 46/50, telefon 472-61, dojazd autobusem nr 68 z Dworca Autobusowego do ronda przy ul. Lutycy.

Przedsiębiorstwo nie zwraca zainteresowanym kosztów podróży w przypadku nie podjęcia pracy. K8479

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wartburg de Luxe, nowy,

TEATR

POLSKI — g. 19 „Niewidzialna kuchnia”.
NOWY — g. 19 „Koniec księgi VI”.
OPERA — g. 19 „Chowańszczyzna”.
OPERA — g. 19 „My chcemy tańczyć”.

KINO

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 13, 16, 19 „Plac czerwony” (radz. 14.1).
APOLLO — g. 9.45, 12.35, 14.45 „Wyzwolenie” (radz. 14.1, cz. III).
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14 „Owoć o prawdziwym człowieku” (radz. 11.1, g. 16, 18, 20 „Los człowieka” (radz. 16.1).
GONG — g. 10, 12 „Siedem nianiek” (radz. 14.1, g. 16, 18, 20 „Iwan Groźny” (radz. 16.1, I s.).
GRUNWALD — g. 16.30, 19.30 „Słodka Charity” (USA 16.1).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Żelazny potok” (radz. 14.1).
KOSMOS — g. 17 „Kłopotliwy” (pol. 11.1, g. 19.30 „Życie rodzinne” (pol. 16.1).
MALTA — g. 16 „Sierioża” (radz. 12.1, g. 18 „Anna Karenina” (radz. 16.1).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30 „Ciotki na rowerach” (radz. 11.1, g. 19.30 „Dama z pieskiem” (radz. 16.1).
OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Nikt nie rodzi się żołnierzem” (radz. 14.1).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Kolej barona Ungerna” (radz. 14.1).
PRZYJAZŃ — g. 15.30, 18, 20.15 „Miłość Aloszy” (radz. 14.1).
RIALTO — g. 9, 12.30, 16, 19.30 „Wyzwolenie” cz. I i II (radz. 14.1).
RUSALKI (Szwarczyk) — g. 15, 17, 19.30 „Motodrama” (pol. 11.1).
SCALA — g. 16, 18, 20 „W okropach Stalina” (radz. 12.1).
WARTA — g. 10 „Ekozydy z życia W. Lenina” (radz. 11.1, g. 12.30, 15, 17.30 „Żywi i martwi” (I s. radz. 14.1, g. 20 DFK UR ZMS (s. zamkn.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45 „Kronika burkującego bombowca” (radz. 11.1, g. 17 „Zbrodnia i kara” (cz. I i II radz. 16.1).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Cyrk straceńców” (USA 16.1).
WŁÓKNIARZ (Steszew) — g. 17 „Hibernator” (fr. 11.1).
WRZOS (Lubon) — g. 18 DFK „Lubon” (s. zamkn.).
WRZOS (Mosina) — g. 15 „Nie lubię niedzielnych” (pol. 11.1, g. 17, 19.15 „Komisarz Pepe” (wł. 16.1).
FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Nowy Jork — wystawa światowa”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Renard Czalkowski, solistka — Olga Pachomienko (SZRR) — skrzypce.

CZYTANIE

SZPITAL: Internia, chirurgia ogólna — ul. Dzierżyńskiego 194; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywulicza 7; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Pozostaw Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne tel. 99; nagie zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania: poradę lekarską tel. 637-35, podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 16 — cała doba; dla nowo poznanskiego (ul. Kosciuszki 103), tel. 566-66; Podstacje: w Luboniu tel. 99; w Szwarczewie tel. 299 i 726-66 — czynne cała doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — 15-23 niedz. i święta — g. 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 12-7 w niedziele i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16 — cała doba.

Punkt Pomocy Wieczorowej w godz. 18-22 niedz. i święta od 12-22: Grunwald (Kasprzaka 16); Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto (Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego 149).

Telefon Zaufania nr 586-87 i 522-51.
Porady Przeciwalcoholowe, tel. 539-18.
Anteki: al. Marcinkowskiego 11, Kórnicka 24 (cała doba), dyżury nocne: Główna 53, Stara Kasa 79, Dzierżyńskiego 394.

Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 MHz: 5.05 Dzień dobry, tu Redakcja Rola: 8.10 Muzyka muzyczna: 8.44 Jak o czymś daciego: 9.20 Konec estradowy: 9.40 Dla przedświata: „Zimowe zapasy”: 10.05 „W leśniczówce” — mikropowtórka: 10.25 Konec, rozrywka: 10.50 XX-lecie FSO: 10.55 Tańce polskie: 11 Dla kł. VII (wych. obywatelskie): „Rada Ministrów powołana uchwała...”: 11.20 Dedykujemy II-giej zmianie — koncert: 11.45 Postęp w gospodar-

Od dzisiaj Kaponiera zamknięta dla ruchu

Jak już informowaliśmy, od 3 bm. wstrzymano ruch kołowy i pieszy na ul. Dworcowej. Przyczyną tego było podjęcie prac związanych z podwyższeniem ul. Dworcowej.

Jest to jednocześnie końcowy etap robót, jakie były do wykonania w tej części mostu.

Dyżur posła

Dzisiaj w godzinach od 17 do 19 w lokalu Poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu pl. Kolegiacki 17, pełnić będzie dyżur w sprawach nauki, oświaty i wychowania młodzieży poseł prof. dr Jan Wąsicki. (na)

Wizyta radzieckiej bibliotekarki

Wielkopolskie biblioteki publiczne są coraz częściej miejscem odwiedziny zagranicznych bibliotekarzy.

I tak ostatnio przebywała w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Poznaniu i w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie, zastępca dyrektora ds. spraw naukowych Państwowej Biblioteki Młodzieżowej im. 50-lecia Komсомоu w Moskwie, Lora A. Gawrilowa.

Radziecką bibliotekarkę interesowały przede wszystkim kwalifikacje wielkopolskich bibliotekarzy, ich doskonalenie się zawodowe i samokształcenie. (na)

Okiem i uchem

Zapomniano o czynszu

Często jesteśmy świadkami różnych zdarzeń, zjawisk czy sytuacji. Jedne są przyjemne, pozytywne, inne — zle lub nawet bardzo przykre. Są więc sprawy radujące, są też dolegliwości i żal. I jednych i drugich będziemy pilnie wysłuchiwać.

O tym jak zapomniano o pobieraniu czynszu mówi Jerzy A.

— Od stycznia br. nie płacę czynszu za mieszkanie w domu przy ul. Szewskiej 11. Podobnie jak ja postępują też inni lokatorzy, a bodaj także i mieszkańcy skrzydła od strony ul. Stawnej 6. Na początku roku dom ten przeszedł z rąk prywatnych, w gestię DZBM (ul. Kramarska). Przez ten cały czas nie zdołano uporać się z nową dla DZBM posesją. Nikt nie usiłował pobierać czynszu. Lokatorom natomiast nie przychodziło do głowy depozytowanie należnych kwot w banku. Nie każdy zresztą — może być że i z przekorą — wie, iż tak można postąpić. Stał też zaległości, w niedługim przypadku urosły do trzech i więcej tysięcy złotych.

Wysłuchał: J. M.

stwie domowym: 12.25 Mel. i rytmy dla wszystkich: 13 Dla kł. I i II (wych. muzyczne): „Kogo słyszymy”: 13.20 „Swoje melodie”: Więcej, lepiej, taniej: 14 Reportaż literacki K. Usarek pt. „Prawdziwy mężczyzna”: 14.20 Konec, muz. operowej: 15.05 Godzina dla dzieci: 15.15 Chłopcy: 16.05 Alfa i Omega — magazyn: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 18.05 Aud. Studia Rytm: 18.50 Muz. i Aktual.: 19.15 Z księgarskiej ludy: 19.20 Moto-sprawy: 19.30 Konec, życzeń: 20.30 „Muzykę nie poczuliśmy z polniami”: 20.47 Kronika sportowa oraz transm. z trasy IX Miedz. Rajdu Warszawskiego Polskiego Flata: 21 Gospodarskie rozmowy: 21.15 Z księgarskiej ludy: 21.20 Muzyka: 21.30 Żołędzi Dzieci: 22 Magazyn studencki: 23.15 Ork. Łódzkiej uczelnia PR: 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Konec, poranny: 8.35 Mapa bohaterstwa: 8.50 Z kapelami przez rzeszowskie ziemie: 9 Polska muzyka baletowa: 9.35 Z życia SZRR: 9.55 Z nagrań Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR: 10.25 Ossolińskie nowości — esej D. Sikorskiego: 10.45 Kompozytor Tygodnia — D. Szostakowicz: 12.10 Reportaż dnia: 13 Czas dobrych gospodarzy: 13.15 Muz. rozrywka: 13.30 10 minut na ludowo: 13.40 „Kartka wspomnień” Jacka Fröhlinga: 14.05 Estrada kompozytorów krajów z przyjaźnionych: 14.25 Dla miłośników stylu „Tijuna”: — gra Zespół Herb Alpert: 14.45 „Blekina sztafeta”: 15 Z nagrań Chóru a capella PR i Tel. w Krakowie: 15.20 10 minut z Ork. Jackie Gleasena: 15.30 Warszawski Pam. muz. Muzyk: 15.45 „Pikarecki reczni na start”: 15.55 Pozn. koncert życzeń: 17.55 Radioexpress: 18 Komentarz aktualny: 18.20 Sonda — dżw. prze-

W poznańskich szpitalach

Do nowoczesności bieg z przeszkodami

Zakłady lecznictwa zamkniętego mieszczą się na ogół w obiektach przestarzałych. Wprawdzie do końca 1970 r. oddano w kraju do użytku 93 nowe szpitale ogólne oraz 65 pawilonów szpitalnych z łączną liczbą 28 800 łóżek, ale stanowią one zaledwie około 1/5 ogólnej liczby łóżek w kraju, zaś średni wiek budynków szpitalnych przekracza 50 lat. Wymagają one remontów i modernizacji.

Środki na kapitalne remonty są ustalane w corocznie uchwalanych budżetach rad narodowych. W 1970 r. kredyty na ten cel wyniosły 828,9 mln zł. Na rok bieżący w budżetach rad narodowych figuruje na kapitalne remonty 849,7 mln zł, co — zważywszy zmianę cen zaopatrzeniowych i inwestycyjnych — jest kwotą nie wystarczającą. Rady narodowe będą musiały ze swych nadwyżek dołożyć.

Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium RN Poznania przydzielił Zespołowi Szpitali m. Poznania kredyty na kapitalne remonty w wysokości 5 576 000 zł. Kwota zbyt mała, Zespół wystąpił w marcu i sierpniu br. o dokredytowanie do ogólnej sumy 10 246 000 zł. Kwota to niezbędna dla zrealizowania umów wcześniej zawartych z wykonawcami.

Do 15 września Szpital Miejski im. Strusia wykorzystał już 98,7 proc. przydzielonego kredytu, szpital im. Raszei 76,6 proc., a ortopedyczny — 157,5 proc. Zmodernizowano oddział zakaźny szpitala miejskiego na Zawadach — wyposażony w nową instalację c.o. i elektryczną tudzież w nowe okna w naszym nie przypomina wzniesionego w 1929 r. domu noclegowego dla bezdomnych.

Gdyby jeszcze mógł się pozbierać swego otoczenia: śmietnika z jednej, „modernizowanych” baraków, pamiętających czasy Pewuki (Powszechna Wystawa Krajowa z 1929 r.) z drugiej strony.

„Raszeja” zakończył remont przyszpitalnych przychodni, wykończył izbę intensywnych terapii na oddziale toksykologii, dla personelu zorganizowano nową szatnię, niemal każdy kawałek strychu wykorzystano na zagospodarowanie z pożytkiem dla pacjentów lub personelu. Zaś zwiedzającym można tu pokazywać ciekawostkę — stare szafy apteczne, noszące pieczęć z 1912 r., za-

adaptowane do potrzeb szpitalnej apteki, co nie tylko stwarza nastrój z wieku XIX, ale oznacza konkretne oszczędności w wysokości 350 000 zł. Na modernizację czeka pracownia rentgenowska.

Siedlisko przeprowadzane prace remontowo-modernizacyjne z dwójakim uczuciem. Podziwu dla dyrektora zdobywającej we własnym zakresie wykonawców i materiałów oraz przesłuchania, że jednak coś tu nie gra. Wykonawstwo czasem jest tak specyficzne, że obrosło już legenda, cement lub pewne elementy instalacji c.o. trzeba sobie „wypożyczać”, a już zupełnie nie można rozwiązać sprawy natrysków. Wiadomo — wanna rzecz nie bardzo higieniczna, gdy w niej sporo obcych sobie osób ma się kąpać. Od lat stały więc nieużywane. Ale zamiennie ich na natryski nie można. Po prostu brak... brodzików.

Potrzebne jest wydzielone przedsiębiorstwo do wykonywania remontów szpitali, ale to jeszcze nie rozwiąże wszystkich bolączek odmiadających się „emerytów”. Potrzebne jest również przedsiębiorstwo dla zaopatrzenia szpitali Poznania w sprzęt medyczny i urządzenia sanitarne. By nieszczerne brodziki nie spędzały snu z oczu pracowników białej służby, odpowiedzialnych za sprawne funkcjonowanie powierzchni im placówek. To zresztą jeden z wielu postulatów środowiska pracowników lecznictwa zamkniętego, wysuwanych pod adresem władz miejskich podczas toczącej się dyskusji nad Wytycznymi.

Oddzielny problem to jakość wykonywanych prac. Oddział zakaźny szpitala miejskiego na Zawadach otrzymał w tym roku centralną oczyszczalnię i chlorownię ścieków. Kosztowna i długotrwała inwestycja przy próbnym rozruchu wykazała wiele usterek. Czy istotnie bez partactwa żadna robota się u nas nie może obejść?

Plany remontowo-modernizacyjne obejmują nie tylko wymienione wyżej szpitale. Trwa modernizacja szpitala ortopedycznego przy ul. Gąsiorowskich, w I półroczu 1972 r. zakończona zostanie moderni-

Pokaz połączony z informacją

Po 5 latach przerwy Krajoznawcza Spółdzielnia Pracy „Moda” wznawia pokazy mody. Podyktowane to jest chęcią zaprezentowania modeli na obecny okres jesienny, jak również zbliżającą się zimę, a nawet przyszłoroczną wiosnę. Spółdzielnia pragnie jednocześnie poinformować klientki, jako że pokaz dotyczy okryć i sukni damskich oraz dziewczęcych, co i gdzie można uszyć oraz jak długo czeka się na wykonanie zlecenia. Dążeniem bo-

strachów gra Mozarta”: 23.50 Spiewa Edyta Piecha: 24 Wiadomości Radia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 8-8.35 — TV Kurs rolniczy — dla agronomów i zootechników: „Organizacja usług w gromadzie”: 9 — Zajęcia techniczne kł. VII — „Szkło”: 9.35-10.25 — „Trzy spotkania” — fab. film węg.: 11.55-12.25 — Wychowanie Obywatelskie kł. VII — „Współodpowiedzialność”: 15.20 — Politechnika TV — Matematyka I rok — „Wektor w przestrzeni” i rok — „Hocznym wektorów”: 16.30 — Dziennik: 16.40 — Dla dzieci — „Pora na Telefonta” — w programie „Dobrych muzyki” — program TV CSRS oraz film „Przyjaciel zwierząt”: 17.35 — Nie tylko dla nał: 17.55 — Magazyn Medyczny: 18.25 — Kronika i aktualności: 18.40 — Gramy o telewizor — teleturniej: 19.20 — Dobranie i Dziennik: 20.20 — Kraj — tygodnik społeczno-polityczny: 21.05 — Teatr TV — Zdzisław Skowroński — „Dekret”: Reż. — Jerzy Antczak: 22 — Muslim Magomajew w Zelenoi Górze: 22.20 — Dziennik: 22.40 — Politechnika (nowt.).

PROGRAM II: 16.50 — Z prasy technicznej: 17 — Film z serii „Cztery pancerne pies”: 17.50 — „Świat wielowymiarowy”: z cyklu — „Gawędy matematyczne”: 18.15 — Ludzie i sprawy — OTV Katowice na ekranie: 18.45 — Lekcja języka rosyjskiego: 19.20 — Dobranie i Dziennik: 20.05 — Louis Armstrong z cyklu — „Spotkanie z jazzem”: 20.35 — „Świat w tym dniu” — film fabularny prod. radzieckiej: 21.40 — 24 godzin: 21.50 — 5 lekcja języka ang. (powt.).

zacja centralnego laboratorium w Ośrodku Walki z Gruźlicą dla Poznania, unowocześnia się i rozbudowuje drogą adaptacji Zakład Leczenia Odwykowego w Charcicach. Roboty są zaawansowane, jest siła przerobowa, dokredytowania dokonane na czas może przynieść znaczne efekty. (bw)

Sygnaly czytelników

Tel 657-18, godz. 8.30-15

● Mieszkańcy Paczkowa, Sielickiego i Szwarczewa proszą o postawienie na przystankach autobusowych daszków ochronnych — przeciwdeszczących.

● Czas wielki oznaczać pasami przejeżdżającymi przez ul. Świerczewskiego na wysokości ul. cy Swoboda. Może również dobrze byłoby ustawić tam znak, zobowiązujący kierowców do zmniejszania w tym miejscu szybkości.

● Lokatorzy z domów nr 48 i 49 przy ul. Ratajczaka, jak na razie nie czują by ich mieszkania były ogrzewane. Kaloryfery bowiem czasami bywała zalewani letnie. Interwencje lokatorów nie odnoszą skutku.

..i odpowiedzi

▲ Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni informuje, że przebiegająca dla pieszych na skrzyżowaniu ul. Rolnej i Traugutta zostały oznakowane. W nieco późniejszym terminie będzie założone oświetlenie.

▲ Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego, wyjaśniają, że sklep MHD nr 137 przy ul. Ryckiej otrzymał pierwszą dostawę chleba i pieczywa osennego już o godz. 6 rano, następnie o godz. 7.

AKTUALNOŚCI

● „Gwinejskie safari” — to tytuł wystawy, jaka w sobotę, 6 bm. o godz. 12 zostanie udostępniona publiczności w salach Muzeum Archeologicznego przy ul. Wodnej 27. Ekspozycję tę zestawiono ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie.

● Biuro Wystaw Artystycznych przygotowuje w Arsenale przy St. Rynku dwie kolejne wystawy. Jedną z nich będzie pokaz młodej sztuki polskiej pt. „Sztuka — demografia — 2000” z udziałem prac młodych artystów z Warszawy i Poznania, drugą — malarstwo plastyczne i poety Norberta Skupniwicza. Na tę drugą ekspozycję złoży się 30 prac związanych z nurtem malarstwa metaforycznego. Otwarcie obu wystaw w poniedziałek, 8 bm. o godz. 18. (c)

● Kolejna filia Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego zostanie dzisiaj otwarta na osiedlu Wielkiego Października na Winogradach. Mieści się ona w bloku nr 13 (wejście „L”), a przeznaczona jest zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci. Placówka czynna będzie przed lub po południu, o czym informuje wywieszka na drzwiach. (c)

● Interesująca wiadomość dla miłośników fotografii. W tych dniach nastąpi w Poznaniu otwarcie aż trzech wystaw. W Klubie MPiK przy ul. Ratajczaka 39 w piątek, 5 bm., o godz. 14 nastąpi otwarcie zdjęć przygotowanych przez radziecką agencję „Nowosti” pt. „Młodość w obiektywie reporterów”. Tego samego dnia o godz. 12 będzie już można oglądać zestaw zdjęć pomników i tablic pamiątkowych istniejących w naszym województwie, a poświęconych pamięci żołnierzy radzieckich poległych w walkach o naszą wolność. Tę ekspozycję przygotował Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej przy St. Rynku 77. Natomiast w salonie PTF przy ul. Paderewskiego 7 nastąpi także 5 bm. (godz. 19) otwarcie dorocznego „Salonu Jesiennego” członków tego towarzystwa.

● Złote gody małżeńskie obchodzi dzisiaj pp. Prakseda i Adam Spendowsky z ul. Urbanowskiej 2. Natomiast jutro, 6 bm. taki sam jubileusz będzie obchodzony przez małżonków Magdaleny i Michała Przyweckiego z Wroneczna w pow. poznańskim. Oba parom jubilatów składamy i my serdeczne życzenia dalszych długich lat wspólnego życia. (js)